

ŚWIATŁO, KTÓRE NIGDY NIE GAŚNIE

Lubińscy harcerze, jak co roku, przynieśli Betlejemskie Światło Pokoju. Symboliczny płomień pojawił się m.in. w miejskim ratuszu.

STR. 5



Fot. Marieta Bielecka

BO PERON JEST ZA KRÓTKI...

Popularny pociąg Intercity nie zatrzyma się już w Lubinie. Wszystko dlatego, że przebudowując tutaj stację spółka PKP PLK nie uwzględniła wszystkich wymogów związanych z ruchem pociągów dalekobieżnych.

STR. 3



Fot. Joanna Dziubek

CHŁOPAK, KTÓRY SPEŁNIA MARZENIA

23-letni lubinianin Dominik Maćkowiak przywiózł właśnie dwa złote medale z zawodów kulturalnych, które odbywały się pod patronatem Arnolda Schwarzeneggera.

STR. 10



Fot. archiwum prywatne

Wesołych świąt!



W ten wyjątkowy dzień, gdy spotykamy się z najbliższymi przy wigilijnym stole, życzymy naszym Czytelnikom pięknych świąt Bożego Narodzenia, które upłyną w atmosferze miłości, radości i harmonii. A Nowy Rok niech przynosi Państwu wyłącznie dobre nowiny i sprzyja realizacji marzeń i planów.

Redakcja „Wiadomości Lubińskich i portalu Lubin.pl

Fot. Adobe Stock



**BIURO USŁUG POGRZEBOWYCH
KREMATORIUM LEONARDO**

Otwarte całą dobę

512 800 801

OBORA UL. ZACISZE 1 (OBOK CMENTARZA)

MŁODZI ZDOLNI

Trzech młodych mieszkańców powiatu lubińskiego zdobyło roczne stypendia w regionalnym konkursie „Zdolny Ślązak”

STR. 15

Czytają bajki, by ratować życie chłopca

» Trwa walka o życie sześciolatniego Jerzego Żerko. Rodzice małego legniczana muszą do końca roku zebrać ponad 800 tys. zł, żeby chłopiec mógł przejść pilnie potrzebną mu operację serca. Z pomocą przychodzą też mieszkańcy Lubina.

Sześciolatek ma skomplikowaną wadę serca, na którą składają się: ubytek przegrody międzykomorowej i międzyprzedsionkowej, zwężenie pnia płucnego w trzech miejscach, zwężenie zastawki aorty pnia płucnego, prawostronny izomeryzm, przełożenie wielkich pni tętniczych. Jakby tego było mało, u Jerzyka zdiagnozowano jeszcze zespół Goldenhara, co oznacza, że dziecko ma też uszkodzony słuch i źle ukształtowaną twarzoczkę.

Kilkanaście dni temu w internecie ruszyło wyzwanie pod hasłem #DlaJerzykaDoPoduszki.



Fot. Siepomaga.pl/dlaJerzyka

Jak w przypadku każdej takiej akcji, jeśli otrzymuje się nominację, trzeba w ciągu kilku dni wykonać określone zadanie, dokumentując to krótkim filmikiem udostępnianym na Facebooku.

Potem trzeba nominować trzy kolejne osoby, dzięki czemu akcja zatacza coraz szersze kręgi. Im popularniejsza jest nominowana osoba, tym większe szanse, że przyciągnie ona uwagę większej liczby darczyńców.

Wyzwanie, które ma pomóc uratować Jerzyka, polega na przeczytaniu fragmentu bajki lub dziecięcego wierszyka. Spośród znanych lubinian podjęli się tego Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego, oraz Kamil Polak-Salomon, członek zarządu powiatu lubińskiego.

W chwili zamykania tego wydania „Wiadomości Lubińskich” na koncie zbiórki

Zostań starterem dla Jerzyka! Nie musisz być nominowany, żeby włączyć się do akcji i nominować kolejne 5 osób. Wystarczy sam przeczytać fragment bajki lub wierszyka i wpisać minimum 5 zł i nominuj kolejne dobre duszyczki. Jeśli teoretycznie 120000 osób wpłaci 5 zł, zbieramy potrzebną kwotę 600 tys. zł do końca grudnia (bo tyle jeszcze brakuje). Pomóż nam zwiększyć zasięg na całą Polskę, a nawet dalej. To jak przyłączysz się???

Centrum Innowacji Audiowizualnych

dla chłopca było nieco ponad 300 tys. zł, co oznacza, że zadanie staje się coraz trudniejsze. Rodzicom zostało już tylko kilka dni na zgromadzenie aż pół miliona złotych. Liczy się każdy dzień i każda złotówka. Osoby, które chciałyby pomóc w uratowaniu malca, mogą wpłacać pieniądze na stronie www.siepomaga.pl/dlaJerzyka.

JOANNA DZIUBEK

53-latek zginął na miejscu

■ Do śmiertelnego potrącenia doszło 16 grudnia na drodze krajowej nr 36 w Ścinawie. Pieszy zginął na miejscu.

Dyżurny lubińskiej policji zgłoszenie o wypadku otrzymał o godz. 17:23. – Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy ruchu drogowego wynika, że pieszy szedł poboczem, wzdłuż drogi krajowej nr 36a, w kierunku Ścinawy. W pewnym momencie, z nieznanych przyczyn, wszedł na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający samochód ciężarowy marki MAN wraz z naczepą. Na miejscu zginął 53-letni mieszkaniec gminy Ścinawa – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Do czasu przyjazdu zespołu karetki pogotowia poszkodowanemu próbowali jeszcze pomóc policjanci z komisariatu w Ści-

nawie, którzy podjęli próbę reanimacji. Dołączył do nich strażak-ochotnik, który natrafił na miejsce zdarzenia. Niestety, przybyły na miejsce wypadku lekarz stwierdził zgon mężczyzny.

Kierowca ciężarówki, 34-letni mieszkaniec powiatu rawickiego, był trzeźwy. W chwili zdarzenia potrącony mężczyzna był ubrany w ciemną odzież, nie miał na sobie żadnego elementu odblaskowego.

– Apelujemy do wszystkich, a zwłaszcza do niechronionych uczestników ruchu drogowego, czyli pieszych i rowerzystów, o czujność i ostrożność na drodze. Warto zaopatrzyć się w elementy odblaskowe lub latarkę, szczególnie nad ranem i po zmierzchu, kiedy widoczność jest gorsza, a ciemne kolory ubrania powodują, że często pieszy i rowerzysta zauważany jest przez kierowcę dopiero w ostatnim momencie – przypomina policjantka.

SZK

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i bliskim

Śp. Marka Dwornickiego

Kierownika Referatu Lokalowego

Wydziału Infrastruktury

Urzędu Miejskiego w Lubinie

składa

Prezydent Miasta Lubina

Robert Raczyński

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Wesołych Świąt

Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia. Odpoczynku od codziennego zabiegania oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2021 Roku.

Dolnośląskie

CENTRUM ZDROWIA PSYCHICZNEGO DLA DZIECI I MŁODZIEŻY w Lubinie

Co to będzie? Co to będzie?

■ **Zabudowa szeregowa, a może coś zupełnie innego? – odkąd w naszym mieście zamknięto hipermarket Auchan, mieszkańcy snują domysły, co mogłoby powstać w jego miejscu. – W końcu plac jest ogromny i powinien na siebie zarabiać – zauważa jeden z mieszkańców osiedla Ustronie.**

Auchan jest zamknięty od września tego roku. Czy w tym miejscu wkrótce otworzy się nowy sklep?

Od zamknięcia hipermarketu w Lubinie minęło już kilka miesięcy, Auchan funkcjonował u nas do 27 września. Od tego czasu zarówno pusty stoi ogromny budynek, pusty

cego trawę. – I teraz wszystko jakby pasowało. Od dawna mówi się, że mają tam powstać nowe mieszkania, jakaś zabudowa szeregowa. Wygląda na to, że zaczyna ją budować – zauważa jeden z naszych Czytelników.

Okazuje się, że niekoniecznie. Według informacji, jakie uzyskaliśmy w lubińskim magistracie, plan zagospodarowania przestrzennego w tej części miasta nie uwzględnia zabudowy mieszkaniowej. Możliwe jest tam wyłącznie prowadzenie usług. Inwestor mógłby oczywiście złożyć wniosek o wprowadzenie zmian w planie, ale na ten musieliby się zgodzić radni, a także sami lubinianie, ponieważ w takim przypad-



jest też plac dookoła. W międzyczasie my także próbowaliśmy ustalić, jakie są dalsze plany związane z tym miejscem. Biuro prasowe Auchan odesłało nas wówczas do właściciela terenu – prywatnego inwestora ze stolicy, firmy Griffin Real Estate. Ta w sierpniu, w odpowiedzi na e-maila, poinformowała nas, że „na tym etapie nie ujawnia planów związanych z inwestycją”.

Jak długo będzie trwał „ten etap”? Zapytaliśmy ponownie, ale ten razem odpowiedzi nie było wcale...

Tymczasem temat jest żywo komentowany wśród okolicznych mieszkańców, tym bardziej, że ostatnio zauważono tam jakiś ruch. Ktoś widział pracującą koparkę, ktoś pracownika koszą-

ku konieczne są konsultacje społeczne. Taka procedura zwykle trwa około roku. Ale póki co, do Urzędu Miejskiego w Lubinie taki wniosek nie wpłynął.

W Starostwie Powiatowym nikt nie wnioskował też o pozwolenie na budowę czegokolwiek w tym miejscu.

Tymczasem nieoficjalnie słyszymy o nowym hipermarkecie, jaki miałby się tam otworzyć. Albo innym wielkopowierzchniowym sklepie, z pewnością takim, jakiego nie ma w naszym mieście. – Auchan już się zamknął, Tesco wkrótce też, a taka Biedronka na przykład nie będzie inwestować w tak dużą powierzchnię – sugerują nasi informatorzy.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Bo peron jest za krótki...

» **Popularny wakacyjny pociąg Intercity nie zatrzyma się już w Lubinie. Mieszkańcy, którzy będą chcieli pojechać koleją nad morze, będą musieli udać się do innego miasta. Wszystko z powodu za krótkiego peronu – przebudowując lubińską stację spółka PKP Polskie Linie Kolejowe nie wzięła pod uwagę wszystkich aspektów ruchu pociągów dalekobieżnych.**

O tym, że perony w Lubinie są za krótkie, by mogły tu zatrzymywać się wszystkie pasażerskie składy, pisaliśmy na początku tego roku („WL” nr 609). Skutki złego projektu lubinianie odczują latem – popularny pociąg TLK Wolin zabierze pasażerów z Legnicy, a później

z Głogowa. Pisał o tym autor strony Kolejowy Lubin, zwracając uwagę na fakt, że według nowego rozkładu jazdy pociąg Intercity będzie mieć przystanek m.in. nawet w kilkutyśiętnym Rzepinie, ale bez postoju minie około 70-tysięczne miasto.

– TLK Wolin jest połączeniem wakacyjnym kursującym w relacji Bohumin – Świnoujście. W związku z dużym zainteresowaniem pasażerów przejazdami tym pociągiem, w aktualnym rozkładzie jazdy składa się on z dużej liczby wagonów – minimum ośmiu. Tak zestawiony pociąg nie zmieściłby się w peronie na stacji Lubin, co w znacznym stopniu utrudniałoby wsiadanie i wysiadanie podróżnych, szczególnie

w porze nocnej – wyjaśnia Anna Zakrzewska z biura prasowego przewoźnika. – Podróżni udający się z Lubina w kierunku Szczecina czy Świnoujścia mogą skorzystać z innych połączeń uruchamianych na tej trasie przez spółkę, m.in. składem IC Chełmoński oraz TLK Wyczółkowski – dodaje i jednocześnie

Zgodnie z obowiązującym od 13 grudnia rozkładem jazdy popularny pociąg PKP Intercity ominie Lubin

zaznacza, że kursowanie tego pociągu jest chwilowo zawieszono z uwagi na uwarunkowania związane z pandemią.

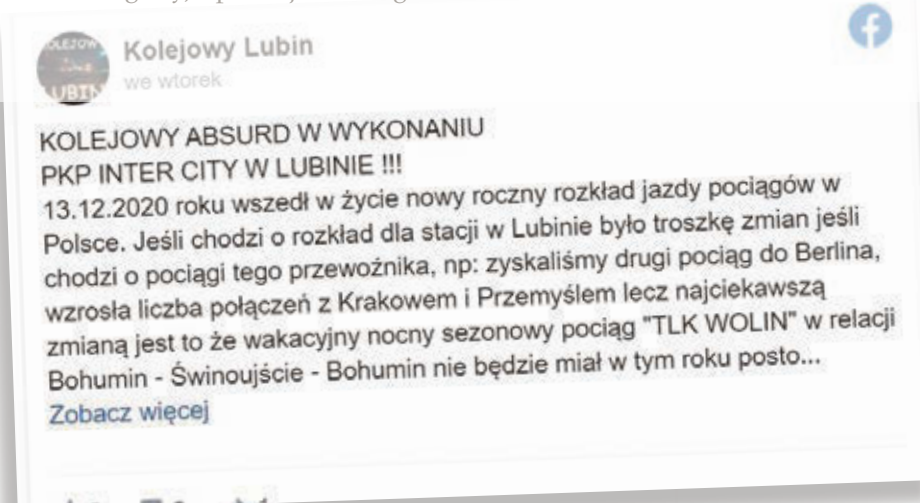
Jest mało prawdopodobne, by w najbliższym czasie PKP PLK skorygowała ten błąd. Być może perony w Lubinie zostaną wydłużone, jeśli spółka rozpocznie rozbudowę linii kolejowej nr 289 w ramach tworzenia Kolei Aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego. To jednak pieśń przyszłości, bo w przyszłym roku zaczną się dopiero prace nad studium wykonalności KAZM.

Poprosiliśmy biuro prasowe PKP PLK o komentarz. Do sprawy wrócimy.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Joanna Dziubek





Zdrowych, rodzinnych Świąt
Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego
zabiegania oraz chwili zadumy.
Wszelkiej pomyślności
w nowym, 2021 roku.

STOWARZYSZENIE
LUBIN
2006



ZDANIEM SPECJALISTY

**MAŁGORZATA
NIKLASIŃSKA**
psycholog,
psychoterapeuta

Na co dzień zabiegani, zestresowani, w święta często nie potrafimy odpocząć i nacieszyć się ich atmosferą. Dlatego warto zrobić coś, żeby w ten wyjątkowy czas naprawdę zapomnieć o troskach, za to przypomnieć sobie i powiedzieć na głos rzeczy dobre, miłe, czule.

To, jak będą wyglądać te i wszystkie inne dni w Waszym życiu, zależy tylko od Was. Jeśli odpuscicie, zlekceważycie, nie przyłożycie się, nic wielkiego się nie wydarzy.



Nasze wyzwania pomogą zbudować i umocnić spójność Waszej rodziny. Jestem przekonana, że po takim tygodniu poczujecie się ze sobą naprawdę dobrze i w Waszym życiu pojawi się ta magia miłości i radości.

ZDANIEM SPECJALISTY

MAŁGORZATA CHRZAN
psycholog kliniczny
dziecięcy,
psychoterapeuta

Kiedy ostatni raz dziękowaliście za to, co macie, gdzie jesteście, kto z Wami idzie przez życie? Zapewne zdarza się Wam to bardzo rzadko, tymczasem poczucie wdzięczności pomaga najpierw zobaczyć, a potem docenić to, co nas dobrego spotkało.

Często mówi się, że narzekanie jest narodowym sportem Polaków i rzeczywistość przychodzi nam ono z dużo większą łatwością niż radość z codziennych doświadczeń. Tymczasem w rzeczywistości mamy naprawdę mnóstwo powodów do zadowolenia i wdzięczności – o wiele więcej niż nam się wydaje.

Dlatego proponuję Wam coś, co mojej rodzinie towarzyszy od dawna, nie tylko od święta: bardzo prosty i bardzo skuteczny rytuał dziękowania, przepraszania, wyrażania nadziei, pragnień i marzeń. Jeśli zrobicie to wspólnie, zbudujecie niebywale mocną więź i zgodę, która na długo z Wami zostanie.



#ŚwiętaBezSpiny

■ Boże Narodzenie w reklamach to zawsze roześmiane twarze, dostatek, biały śnieg i idealne choinki, spod których wysypują się stopy prezentów pozostawionych przez dobrodusznego Mikołaja. Rzeczywistość jest jednak inna – mało w niej cudowności, za to zwykle dużo pośpiechu, stresu i nierzadko trosk. Zderzenie marzeń o pięknych, wzruszających świętach z naszą zwyczajną codziennością często powoduje smutek, rozczarowanie i złość. Zamiast rodzinnej radości pojawia się rodzinny konflikt...

Rok 2020 dla wielu z Was z pewnością nie był łatwy, tym bardziej więc zasługujecie na to, by odetchnąć pełną piersią, prawdziwie odpocząć i poczuć szczęście, a nie kolejne zmartwienie. Spędźcie te Święta tak, by chociaż trochę zbliżyły Was do siebie.

Prawdopodobnie na co dzień życie szybko i nerwowo, możliwe też, że razem, ale jednak osobno. Rzucamy Wam zatem siedem wyzwań pod wspólnym hasłem #ŚwiętaBezSpiny. Każdego dnia stawiamy przed Wami jedno zadanie. Tylko jedno, ale za to wymagające, żebyście na krótko stali się drużyną.

Być może nasze wyzwania wydadzą Wam się niepoważne lub pozbawione głębszego sensu. Cóż, zabawa taka właśnie jest: niepoważna i niefrasobliwa, a jej jedynym celem jest odpoczynek, doładowanie baterii i poczucie szczęścia. Jeśli jednak zdecydujecie się na podjęcie wszystkich



naszych wyzwań, gwarantujemy Wam, że ten świąteczno-noworoczny okres zapamiętacie na zawsze

– jako czas, w którym poczuliście, jak silna jest łącząca Was więź, jak bardzo się kochacie i jak dobrze jest

**Zadania, które pozwolą Wam spędzić
#ŚwiętaBezSpiny znajdziecie w dodatku do tego
wydania „Wiadomości Lubińskich” oraz na portalu
Lubin.pl – codziennie
od 24 do 30 grudnia.
Zapraszamy do zabawy!**

Wam, gdy jesteście razem. W nowym roku będziecie jak prawdziwi muszkietierowie – jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!

Nie wstydzcie się tych rodzinnych szaleństw i róbcie mnóstwo fotografii, które za jakiś czas pozwolą Wam przypomnieć sobie te cudowne chwile.

Życzymy Wam wspaniałej zabawy, Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Zespół DCZPDM

POMOC PSYCHOLOGICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży Sp. z o.o.
**ul. Marii Konopnickiej 5
Lubin**

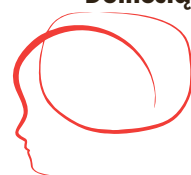


Punkt Interwencyjno-Informacyjny czynny w dni robocze w godzinach 8⁰⁰-20⁰⁰. Możliwy kontakt osobisty i telefoniczny pod numerem **726 700 771**



Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży dyżur codziennie przez 7 dni w tygodniu w godzinach 20⁰⁰-22⁰⁰ pod numerem **726 700 774**

Grafika: FlatIcon.com



Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży Sp. z o.o.
ul. Konopnickiej 5, 59-300 Lubin
tel. 726 990 990
www.dczpdm.lubin.pl

Publikacja sfinansowana ze środków DCZPDM

Betlejemskie Światło Pokoju krąży po Lubinie

» Do Lubina dotarło Betlejemskie Światło Pokoju. 18 grudnia lubińscy harcerze przekazali je prezydentowi Robertowi Raczyńskiemu.

Do Polski Betlejemskie Światło Pokoju trafiło już po raz 30. Żeby dotrzeć do Lubina, musiało pokonać tysiące kilometrów. Z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem odebrali je austriaccy skauci i przekazali dalej. Polscy harcerze otrzymali je bezpośrednio od słowackich skautów.

– Do Polski, jak prawie co roku, Światło dotarło przez granicę polsko-słowacką. Stamtąd różnymi drogami: kolejowymi, samochodowymi, a nawet drogą lotniczą do Gdańska, podróżuje po kraju – mówi komendant lubińskiego



go Hufca ZHP Łukasz Nowicki.

Choć przekazywanie Betlejemskiego Światła Pokoju to wieloletnia tradycja, w tym roku wygląda nieco inaczej. Ze względu na pandemię koronawirusa harcerze

musieli zrezygnować z odwiedzenia niektórych miejsc, a także z pomocy najmłodszych zuchów.

– Staramy się, by to Światło przynosili harcerze pełnoletni, którzy będą przestrzegać wszystkich reguł i wymogów.

Po wielu naradach i rozmowach stwierdziliśmy, że skupimy się przede wszystkim na dostarczeniu Światła do parafii wszystkich wyznań, nie tylko rzymskokatolickich. Stamtąd osoby praktykujące mogły je odebrać – dodaje

komendant lubińskiego hufca ZHP.

Lubińscy harcerze odwiedzili także w ratuszu prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

– Życzymy sobie chyba wszyscy, żeby ten rok, który nas wkrótce opuszcza, już się nie powtórzył. Żeby ta Wigilia była pierwszą, która rozpoczyna tak naprawdę dobre czasy, dobre miesiące i dobre dni – powiedział Robert Raczyński, odbierając Światło i składając życzenia

harcerzom oraz mieszkańcom. – To, co nas spotyka w ciągu ostatnich tygodni i miesięcy, jest bolesne i często trudne do przeżycia, przy osobistych też problemach, których każdy z nas doświadcza. Jeszcze rok temu nie wyobrażaliśmy sobie, że świat może być aż tak zamknięty i niebezpieczny. Dziękujemy, że harcerze nas wspierają w działaniach, wspierają ludzi bezpośrednio. Dziękuję za Światelko. Rozniesiemy je dalej, wśród przyjaciół, którzy nie mogą do nas dotrzeć – zapowiedział prezydent.

Tegoroczne hasło towarzyszące Świątecznemu to „Światło Służby”. Służby, która jest szczególnie potrzebna w tych trudnych czasach, czasach pandemii, rozumianej jako pomoc dla ludzi potrzebujących.

MARTA CZACHÓRSKA





Innowacji Audiowizualnych

Szanowni Mieszkańcy!

*Życzymy, by Boże Narodzenie i nadchodzący Nowy Rok przyniosły Państwu marzenia i odwagę, by je spełniać.
Niech Boża Dziecina obdarza Państwa błogosławieństwem, zdrowiem i radością.
Niech Święta będą okresem szczerzej rozmowy o tym, co dla Państwa ważne i do odpoczynku w świecie rzeczywistym, a nie wirtualnym.*

Bogusława Potocka
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Lubinie

Robert Raczyński
Prezydent Miasta Lubina

Działalność muzeum na kartach kalendarza

Muzeum Historyczne w Lubinie wydało kalendarz na 2021 rok. Prezentuje w nim różnorodną działalność placówki.

Elegancki, minimalistyczny, z pięknymi zdjęciami, imieninami i świętami. Tak w skrócie można opisać kalendarz ścienny na 2021 rok wydany przez Muzeum Historyczne w Lubinie w liczbie 500 egzemplarzy.

Każdy miesiąc wiąże się z inną formą działalności lub cykliczną imprezą organizowaną przez muzeum. Są więc fotografie pokazujące warsztaty edukacyjne, rękodzieło, park linowy, rekonstrukcje historyczne w Parku Leśnym, Festiwal Kwiatów i Roślin, inscenizację Bitwy Warszawskiej, Noc Muzeów czy Lubiński Złot Pojazdów Zabytkowych.

Kalendarz to świetny prezent, można go kupić w muzealnym infopunkcie w ratuszu, od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17. Cena: 35 zł.



Zdrowych, pogodnych
świąt Bożego Narodzenia,
pełnych wiary, nadziei i miłości
oraz pomyślności w nadchodzącym
nowym roku 2021
życzą

Dyrektor oraz pracownicy



Muzeum Historyczne w Lubinie



Policja i sanepid kontrolują galerie

» **Lubińscy policjanci wspólnie z pracownikami sanepidu sprawdzali, czy mieszkańcy przestrzegają obowiązujących obostrzeń. Przedstawiciele służb odwiedziły głównie galerie i markety.**

Ostatnimi czasy w sklepach wielkopowierzchniowych na terenie Lubina i okolic można było zobaczyć policjantów oraz pracowników sanepidu. Podczas wspólnych kontroli sprawdzano, jak klien-

ci oraz pracownicy sklepów stosują się do podstawowych obostrzeń, takich jak obowiązek zasłaniania ust i nosa.

Funkcjonariusze sprawdzali również, czy przy wejściu do sklepów umieszczona jest informacja o maksymalnej liczbie klientów w sklepie i czy w samych sklepach przestrzegane jest to ograniczenie.

Mundurowi restrykcyjnie podchodzą do osób, które nie stosują się do obowiązujących obostrzeń, i apelują o rozsądek. Konsekwencją może być mandat w wysokości do 500 zł, a nawet 30 tys. zł grzywny. Jak podkreślają policjanci, kontrole mają

przede wszystkim ograniczyć ryzyko i uświadomić mieszkańcom, jak wielkie zagrożenie niesie za sobą brak odpowiedzialności.

Okazuje się, że mieszkańcy stosują się do zaleceń i jak dotąd nikt nie został ukarany. – Jak pokazały kontrole większość klientów i pracowników sklepów podchodzi do kwestii wspólnego bezpieczeństwa bardzo poważnie, stosując wszelkiego rodzaju metody zasłaniania twarzy, dystansu społecznego i dezynfekcji rąk – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

– Apelujemy o respektowanie przepisów porządkowych związanych z odpowiednim zachowaniem się w miejscach publicznych, zasłanianie nosa i ust oraz przestrzeganie zasad utrzymania odpowiedniej odległości. Pamiętajmy aby unikać miejsc gromadzenia się osób, bo tam możemy narazić się na zakażenie. Kierujmy się rozsądkiem i odpowiedzialnością dla naszego wspólnego dobra – dodaje rzeczniczka.

Podobne kontrole będą cyklicznie powtarzane na terenie całego powiatu lubińskiego.

SZYMON KWAPIŃSKI

Pobili i okradli 74-latka

■ **Do 12 lat więzienia grozi dwóm mężczyznom, którzy napadli na 74-letniego lubinianina. Ukradli mu telefon, który szybko sprzedali.**

Starszy mężczyzna tuż po zajściu zadzwonił na policję. – Poinformował, że na jednej z ulic miasta został napadnięty przez dwóch mężczyzn, którzy przy użyciu siły zabrali jego telefon komórkowy o wartości 400 zł – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Sprawą zajęli się miejscowi kryminalni, którzy zatrzymali podejrzanych o ten rozbój dwóch mężczyzn w wieku 28 i 31 lat.

– Funkcjonariusze ustalili, że mężczyźni działając wspólnie i w porozumieniu na ulicy Kopernika w Lubinie zaatakowali seniora, pobili go, a następnie zabrali jego telefon komórkowy. Sprawcy sprzedali swój łup, a za uzyskane w ten sposób pieniądze kupili alkohol – dodaje rzeczniczka.

Napastnicy zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty rozbój. 28-latek trafił do tymczasowego, trzymiesięcznego aresztu. Mężczyznom grozi kara od dwóch do 12 lat więzienia.

SZK

Tym razem na pracownika banku

Policjanci po raz kolejny apelują o ostrożność. Oszuści znów okradli mieszkańca Lubina, tym razem podając się za pracownika banku.

„Dzień dobry, z tej strony dział bezpieczeństwa. Dzwonię z banku poinformować, że pana oszczędności są zagrożone” – tak rozpoczął swoją rozmowę telefoniczną oszust. 68-letni mieszkaniec Lubina uwierzył, że rozmawia z pracownikiem banku i że pieniądze, które ma na koncie, są zagrożone, a bank namierza oszusta. – Przeprowadził rozmowę, że pokrzywdzony podał numer swojej karty debetowej, będąc pewnym, że mężczyzna po drugiej stronie słuchawki zmieni go i w ten sposób zabezpieczy ją przed oszustami. Następnie 68-latek został poinformowany, że będą do niego przychodziły SMS-y, których treść, a konkretnie cyfry, miał przeczytać fałszywemu pracownikowi banku. W ten sposób podał kod weryfikacyjny transakcji i stracił blisko 700 złotych – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Lubińscy po raz kolejny apelują do mieszkańców o ostrożność. Nigdy i nikomu nie podawajmy haseł dostępu do naszych kont, jak również kodów weryfikacyjnych. – Nie wierzyć każdej osobie, która dzwoni i przedstawia się za pracownika instytucji – banku, policji, prokuratury, sanepidu itp. Naszą czujność powinno wzbudzić to, że osoba po drugiej stronie prosi nas o podawanie numeru karty bankomatowej, informacji o naszych środkach finansowych w banku, oszczędnościach trzymanych w domu, wypłacie pieniędzy lub zaciąganie pożyczek i przekazywanie ich fałszywym policjantom, adwokatom lub prokuratorom – mówi policjantka.

MRT

Dwa groźne wypadki jednego dnia

■ **Czołowym zderzeniem dwóch samochodów osobowych zakończyła się próba wyprzedzania przez 20-letniego kierowcę seata. Do wypadku doszło 18 grudnia rano, na łuku drogi pomiędzy Lubinem a Rudną. Groźnie było też kilka godzin wcześniej na drodze krajowej nr 36 w pobliżu Gogołowic.**

Do wypadku na drodze wojewódzkiej nr 292 w pobliżu Rudnej doszło przed godz. 8.

– Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy ruchu drogowego wynika, że kierujący seatem 20-letni mieszkaniec gminy Rudna, jadąc w kierunku Lubina na łuku drogi wyprzedzał inne pojazdy. W wyniku tego manewru zderzył się czołowo z osobowym peugeotem, którym kierował 45-letni lubinianin. W związku z obrażeniami, jakich doznali obaj kierowcy, zostali oni przewiezieni do szpitala – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.



Uczestnicy wypadku koło Rudnej doznali poważnych obrażeń

Wskutek zdarzenia na odcinku drogi wojewódzkiej nr 292 utworzył się kilkusetmetrowy korek.

Wcześniej tego dnia niebezpiecznie było też na drodze krajowej nr 36. Około godz. 1 w nocy jadący w stronę Lubina kierowca ciężarówki

najechał na tył mercedesa, który był holowany przez nissana. W chwili zdarzenia w mercedesie był 49-letni lubinianin oraz kobieta, którzy trafili do szpitala.

Policjanci szczegółowo ustalają przyczyny i okoliczności obu wypadków.

SZK

Zabierał wszystko, nie pogardził nawet rolkami



Fot. KPP w Lubinie

■ **Kradł przede wszystkim rowery, elektronarzędzia, ale nie pogardził też damskimi rolkami – lubińska policja zatrzymała 19-latkę, który włamywał się do garaży na terenie miasta.**

Młody mieszkaniec Lubina pod osłoną nocy włamywał się do garaży i kradł wartościowe przedmioty, które potem sprzedawał przypadkowym osobom. Zabrał m.in. dwa rowery, zestawy kluczy nasadowych, agregat prądotwórczy, karton z ubraniami, rolki, a także różnego rodzaju narzędzia i elektronarzędzia.

W jednym z garaży, do którego się włamał, uszkodził karoserię auta zaparkowanego w środku.

– Łączne straty, jakie ponieśli właściciele garaży, to ponad 15 tysięcy złotych – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. – W trakcie przesłuchania podejrzanych przyznał się do swoich czynów i teraz czeka go sprawa w sądzie. Może mu grozić za te przestępstwa nawet do pięciu lat pozbawienia wolności – dodaje.

MRT



Narodowa
Orkiestra Dęta
w Lublinie

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia Narodowa Orkiestra Dęta składa najlepsze życzenia, spokoju, zdrowia, radości i wytchnienia oraz wielu pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych.

A już 1 stycznia 2021 o godzinie 18.00 zapraszamy na kanał YouTube Narodowej Orkiestry Dętej, gdzie nasi Filharmonicy wspólnie z Aleksandrą Kurzak zagrają Koncert Noworoczny 2021.



Zapraszamy!!!
**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**



Świąt Bożego Narodzenia
niosących miłość, radość i pokój.
Nowego Roku pełnego optymizmu
i wiary w lepsze jutro.
Otwartych serc i drzwi
dla spragnionych spotkań.
Bądźcie zdrowi i wracajcie do nas,
bo czekamy z utęsknieniem!

Zespół „Muzy”

Wiadomości

Powiatowe

Wyjątkowe światło dotarło do powiatu

» *Betlejemskie Światło Pokoju, zgodnie z grudniową tradycją, pojawiło się w Starostwie Powiatowym w Lubinie.*

W imieniu mieszkańców odebrał je z rąk komendanta Hufiec ZHP Lubin im. Budowniczych Zagłębia Miedziowego Łukasza Nowickiego: starosta lubiński Adam Myrda, wicestarosta Władysław Siwak oraz przewodnicząca i wiceprzewodnicząca rady: Jadwiga Musiał i Dominika Chomont-Parzyńska.



Od lewej: Dominika Chomont-Parzyńska, Adam Myrda, Jadwiga Musiał, Łukasz Nowicki, Władysław Siwak



– Ogień pochodzący z Grotu Narodzenia Pańskiego w Betlejem trafił do nas poprzez austriackich, a następnie słowackich skautów. Nigdy w historii nie zdarzyło się, by Światło nie wyruszyło z Betlejem w swoją podróż. To znak pokoju, wzajemnego zrozumienia, symbol pojednania między narodami, miłości i nadziei. Niech przyniesie do Państwa domów radość, spo-

kój i wiarę w dobre jutro – mówi starosta Adam Myrda. – Serdecznie dziękuję Hufcowi ZHP, a przede wszystkim komendantowi Łukaszowi Nowickiemu, za coroczne podtrzymywanie tradycji przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju. Niech rozświecila ono serca i daje nam wszystkim wiarę, nadzieję i miłość – dodaje przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał. SP

Wykorzystują pandemię, by wyłudzić pieniądze

■ O pokazach, na których oferowane były materace, odkurzacze, garnki, zestawy do masażu i wiele innych „cudownych” i niebawale drogich gadżetów, pisaliśmy już wielokrotnie. Powiatowy Rzecznik Konsumentów ostrzegał mieszkańców przed różnego rodzaju prezentacjami, podczas których wmawiano gościom, że wygrali towar o wartości kilku tysięcy złotych, a po kilku dniach okazywało się, że wszyscy „szczęśliwcy” mają spory rachunek do zapłaty. Wydawałoby się, że to przeszłość, bo przecież mamy pandemię i pokazy się nie odbywają. Nic bardziej mylnego. Nieuczciwi sprzedawcy zmienili sposób działalności i teraz prowadzą sprzedaż telefoniczną.



– Przychodzą do mnie konsumenci, którzy padli ofiarą tego procederu. Podczas rozmowy telefonicznej nie zostali oni poinformowani, że właśnie zamawiają na raty drogie gadżety, a że zostali oszukani, orientują się dopiero wtedy, kiedy przychodzi im rachunek

do zapłaty lub umowa kredytowa – mówi Wiesława Sulima, Powiatowy Rzecznik Konsumentów.

Starsi ludzie, którzy boją się pandemii i siedzą często osamotnieni w domu, chętniej podejmują rozmowy telefoniczne, zwłaszcza gdy po drugiej stronie słychać

miły i ciepły głos. Bardzo łatwo w ten sposób oszukać nieświadomych seniorów, w szczególności teraz, kiedy zbliżają się święta Bożego Narodzenia i pojawia się pokusa kupna wyjątkowych prezentów dla bliskich w dobrych cenach.

– Po raz kolejny ostrze-

gam i bardzo proszę wszystkich mieszkańców, żeby wykorzystywali dostępne kanały informacyjne i w szczególności uważali na sprzedawców telefonicznych. Pamiętajmy również, że towar zakupiony na odległość można zwrócić w ciągu 14 dni. Co ważne, odstąpienie od takiej umowy dla celów dowodowych jest skuteczne wyłącznie na piśmie – dodaje Wiesława Sulima.

Zadbajmy więc o to, żeby te zbliżające się święta były faktycznie spokojne i radosne i nie dajmy się oszukać. Jeśli jednak stanie się inaczej, najlepiej zgłosić się od razu do Powiatowego Rzecznika Konsumentów, który udzieli porad pod numerem telefonu 76 746 71 30.

SOBO

Opłatek z kombatantami

■ W Starostwie Powiatowym w Lubinie odbyło się spotkanie z kombatantami. To jedna z tradycji czasu przedświątecznego w naszym powiecie.

Świąteczne życzenia złożyli im: starosta lubiński Adam Myrda, wicestarosta Władysław Siwak, Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu oraz wiceprzewodnicząca rady Dominika Chomont-Parzyńska. Kombatanci otrzymali od nich również drobne upominki.

– Bardzo sobie cenię spotkania z naszymi kombatantami, dlatego – jak co roku przed świętami Bożego Narodzenia

– spotkałem się z nimi, by złożyć życzenia i przekazać drobne podarunki – komentuje starosta Adam Myrda. – Zdecydowaliśmy, że mimo pandemii nie możemy zrezygnować z corocznego spotkania z kombatantami z powiatu lubińskiego. Zależy mi, by wiedzieli, że o nich pamiętamy, szczególnie w tym przedświątecznym okresie – dodaje.

Przedstawiciele powiatu mają nadzieję, że w przyszłym roku spotkanie odbędzie się w tym samym gronie i w spokojniejszych okolicznościach, już bez potrzeby zachowania reżimu sanitarnego. SP



Komputery dla podopiecznych PCPR

■ Dzieci i młodzież, przybywający w instytucjonalnej i rodzinnej pieczy zastępczej w powiecie lubińskim, otrzymali sprzęt komputerowy. Wszystko w ramach projektu „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19”.

Głównym celem projektu, realizowanego w naszym powiecie przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie, jest zapobieganie i ograniczenie negatywnych skutków wystąpienia epidemii koronawirusa w obszarze pieczy zastępczej poprzez wzmocnienie rodzin zastępczych, rodzinnych domów dziecka, placówek opiekuńczo-wychowawczych, w zakresie bezpiecznej realizacji zadań tych podmiotów w okresie epidemii.

Środki przeznaczone na realizację projektu dla województwa dolnośląskiego wynoszą ponad 12,3 mln zł. Projekt jest finansowany z budżetu państwa oraz Funduszy Europejskich w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój lata 2014–2020. Liderem projektu jest Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Środki przeznaczono głównie na zakup sprzętu komputerowego dla dzieci i młodzieży, przybywających w instytucjonalnej i rodzinnej pieczy zastępczej: 127 laptopów, 32 zestawy sprzętu multimedialnego i audiowizualnego i oprogramowanie komputerowe dla dziecka z niepełnosprawnością.

Ponadto zakupiono 5 880 maseczek, 505 litrów środków dezynfekujących i wyposażono sześć miejsc kwarantanny/izolacji dla dzieci.

SP



Chłopak, który spełnia marzenia

» Ostatnią publikację o Dominiku („WL” nr 643) zakończyliśmy słowami: *Mamy nadzieję, że jeszcze usłyszymy o jego sukcesach. I usłyszeliśmy – młody lubinianin właśnie przywiózł z Hiszpanii dwa złote medale z zawodów kulturystycznych, które odbywały się pod patronatem Arnolda Schwarzeneggera. – Mogę śmiało powiedzieć o sobie, że jestem chłopakiem, który spełnia marzenia – mówi 23-latek Dominik Maćkowiak.*

Udało się – uśmiecha się Dominik, gdy pytamy go o wrażenia po zawodach, ale szybko się reflektuje: – Nie, tam nie może się udać, na ten sukces trzeba naprawdę ciężko zapracować – przekonuje. – To codzienne treningi na siłowni, dodatkowe treningi kardio, a także, a może przede wszystkim, bardzo restrykcyjna dieta – wylicza.



Konieczne jest też umiejętne pozowanie, czyli napinanie mięśni w sposób, który najlepiej je wyeksponuje, a potem przekona jury konkursowe. – Jadąc na konkurs do Santa Susana w Hiszpanii wiedziałem, że wypracowałem świetną formę, pozostało mi już tylko dobrze się sprzedać – uśmiecha się chłopak.

Z zawodów Arnold Sports Festival Europe 2020 lubinian przywiózł aż dwa złote medale – w kategorii fitness plażowe mężczyzn + 182 oraz w kategorii fitness plażowe juniorów. – Wyjeżdżając na Arnold Classic postawiłem sobie poprzeczkę jeszcze wyżej niż zajęcie pierwszego miejsca. Chciałem zostać pierwszym w historii Polski zawodnikiem junior Men's physique, który zdobył kartę PRO. I tak się stało. Zamując trzecią lokatę overall mam prawo do złożenia wniosku o taką kartę. Niemniej jednak chcę ją zdobyć również w sposób fizyczny, odbierając na scenie – zaznacza.

Taką możliwość Dominik będzie miał jeszcze w tym sezonie – podczas zawodów kulturystycznych w Czechach. – Wierzę, że wszystko, co najlepsze, jeszcze przede mną, więc biorę się do pracy, by znów wrócić z medalami – podkreśla.

Dodatkowo sukces z Santa Susana pozwala 23-latkowi awansować do ligi zawodowej, jeśli chodzi o kulturystykę.

A teraz zła wiadomość dla przedstawicieli płci pięknej, którym serce zabiło mocniej na widok młodego lubinianina – Dominik jest już zajęty. Razem ze swoją wybranką Martyną mieszka teraz we Wrocławiu, gdzie studiuje fizjoterapię. Jest już na czwartym roku studiów. Dodatkowo – online – jest też trenerem personalnym. Jego większość podopiecznych to lubinianie, dlatego zawsze, gdy przyjeżdża do domu, stara się zorganizować z nimi wspólny trening stacjonarny. **MARIOLA ANKUTOWICZ**



Sukces z Santa Susana pozwala 23-latkowi awansować do zawodowej ligi kulturystyki

Fot. archiwum prywatne Dominika

Świąt wypełnionych radością, niosących spokój i odpoczynek. Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia, pełnego optymizmu i wiary.

Tomasz Górzynski

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS:

/tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
 częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc
 razem z TV Bolesławiec

kanał 133 dekodery Horizon
 kanał 365 dekodery Mediabox

Bananowce zamiast choinek

» Mija ćwierć wieku, odkąd opuścił Polskę i zamieszkał na Czarnym Lądzie. Choć w Afryce zadomowił się już na dobre, poznając kulturę kilku tamtejszych krajów, to jednak nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach. Przebywający na misji w Kamerunie ksiądz Artur Bartol z Lubina utrzymuje stały kontakt ze swoją małą ojczyzną, a przy okazji stara się promować stołeczną polską miedź na innym kontynencie.



Na początku naszej rozmowy ksiądz Artur Bartol serdecznie pozdrawia wszystkich mieszkańców Lubina, życząc im również wszystkiego najlepszego z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Świąteczne tradycje w Afryce znacznie różnią się od naszych. – Tu nie ma łamania się opłatkiem wigilijnym, nie ma dwunastu tradycyjnych potraw, nie ma pięknych polskich koled, a zamiast choinki używa się też bananowców. Nie ma śniegu i mrozu. W tym czasie mamy raczej porę deszczową – wylicza misjonarz.

Lubin to rodzinne miasto księdza Artura. Tutaj się

urodził i wychował. W 1989 r. wstąpił do Zgromadzenia Salezjańskiego, wtedy też musiał opuścić rodzinę i znajomych. Siedem lat później wyjechał z Polski do Afryki. – Niebawem minie 25 lat, jak przebywam na misjach w Afryce. Do mojej inspekcji ATE (Afryka Tropikalno-Równikowa) należy pięć państw: Czad, Gabon, Republika Środkowoafrykańska, Gwinea Równikowa i Kamerun – mówi duchowny.

Lubinianin przebywa obecnie w Kamerunie, a dokładnie w Ebolowa. Jest to ponad 120-tysięczne mia-

sto, oddalone o 160 km od stolicy kraju Yaoundé. – W Ebolowa prowadzimy potężną szkołę zawodową i technikum. Mam tam Centrum Młodzieżowe oraz parafię. Oprócz tego dojeżdżam też do więzienia, gdzie jestem kapłanem – opowiada kapłan.

Zanim jednak trafił do Kamerunu, lubinianin prowadził wcześniej misję w stolicy Republiki Środkowej Afryki Bangui i w Czadzie, w Sarh. – Wszystkie te misje można zobaczyć na moim kanale Youtube „Artur Bartol misjonarz”. Można powiedzieć, że jestem ambasadorem miasta Lubina w części Afryki Centralnej – uśmiecha się ksiądz.

Zdaniem duchownego dzieci i młodzież w Polsce różnią się od swoich czarnoskórych rówieśników. – W Afryce dzieciaki potrafią się cieszyć tym, co mają i chętnie dzielą się z innymi. Nie ma tutaj takich warunków jak w Polsce i dużo rzeczy materialnych nam brakuje, ale to, czego afrykańskie dzieci i młodzież mają więcej od was w Polsce, to uśmiech i radość – zauważa Artur Bartol.

Jeśli już mowa o rzeczach materialnych, to misjonarz na różne sposo-

by stara się poprawić jakość życia swoich podopiecznych, a przy okazji promować nasze miasto na Czarnym Lądzie. Podczas niedawnego pobytu w Lubinie otrzymał mnóstwo ubrań i gadżetów sportowych dla dzieci.

– Przekazaliśmy nowe koszulki, jakie nam zostały z tegorocznej edycji Biegu Papińskiego i innych biegów, medale, stroje i sprzęt sportowy, a nawet parasolki z Koncertu Wolności – wylicza Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie. – Okazuje się, że i tam parasolki się przydają w porach deszczowych – dodaje.

Ksiądz Bartol jest bardzo wdzięczny za okazaną pomoc. – Pragnę podziękować panu prezydentowi oraz jego współpracownikom z urzędu miasta, panu prezesowi RCS z Lubina z jego ekipą, wszystkim parafiom oraz mieszkańcom, którzy wspierają naszą misję. To dzięki wam pokazuję, że Polska i Lubin nie są obojętne na losy dzieci i młodzieży z Afryki, które przy tym dowiadują się więcej o naszym kraju i moim rodzinnym mieście – zauważa duchowny.

SZYMON KWAPIŃSKI

W roli Mikołajów



■ Zawodnicy MKS Zagłębia Lubin oraz pracownicy RCS wcielili się w rolę Mikołajów. Przygotowali świąteczne paczki dla dzieci z lubińskich domów dziecka oraz podopiecznych DPS-ów i hospicjum. Najpierw zebrali pieniądze, potem zrobili zakupy, a na koniec pakowali przygotowane przez siebie prezenty.

– Mamy słodycze, sprzęt sportowy dla dzieci – koszulki i piłki – a dla podopiecznych DPS-ów środki czystości, artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby. Staramy się sprawić miłą niespodziankę – wyliczał Romuald Kujawa z Regionalnego Centrum Sportowego.

– Dom dziecka zawsze może na nas liczyć. Robimy to dla dzieci, by chociaż na chwilę pojawił się uśmiech na ich twarzach – dodał Wojciech Hajnos z MKS Zagłębia Lubin, który pomagał pakować paczki. – Cały nasz

zespół bierze udział w takich akcjach. Zawsze staramy się pomagać tym, którzy tego potrzebują. A dzieci z lubińskich domów dziecka to nasi stali kibice, przychodzą na mecze. Niestety teraz, ze względu na pandemię, nie mogą zasiąść na trybunach, by nam kibicować.

Była to kolejna wspólna akcja Zagłębia i RCS-u. Wcześniej ich przedstawiciele razem dostarczali żywność i środki czystości dla ratowników medycznych. Lubinianie promowali także akcję Movember, której celem jest podniesienie świadomości społecznej na temat problemów zdrowotnych mężczyzn, przede wszystkim raka prostaty i innych rodzajów raka dotykających mężczyzn.

Także dla szczypiornistek Zagłębia było to kolejne pakowanie paczek w przedświątecznym czasie. Kilka dni wcześniej „miedziowe” brały udział w finale Szlachetnej Paczki. MRT



Fot. Marianna Bielecka, materiały prasowe



Wesołych Świąt

Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów w nadchodzącym roku 2021

**BEZ!
PARTYJNI**
samorządowcy

Po świętach zacznie się kwarantanna narodowa

» Od 28 grudnia czekają nas poważne zmiany – jeśli ktoś planował wyjazd na Sylwestra lub na ferie, może być rozczarowany.

Kwarantanna narodowa potrwa do 17 stycznia. – Patrząc na ryzyko trzeciej fali chciałbym, żeby te szpitale rezerwowe nigdy nie musiały być wykorzystane. Apeluję do każdego Polaka o odpowiedzialność za siebie, za swoich bliskich, za przestrzeganie norm i regulacji – tłumaczy minister zdrowia Adam Niedzielski.

Kwarantanna narodowa oznacza szereg dodatkowych obostrzeń. – Zamykamy hotele, także jeśli chodzi o podróże służbowe, zamykamy stoki, zamykamy galerie handlowe (z wyjątkami np. sklepów spożywczych, drogerii czy aptek), a osoby przyjeżdżające do Polski transportem zbiorowym będą musiały przejść 10-dniową kwarantannę – wylicza minister Niedzielski.

W Sylwestra już od godziny 19 aż do 6 rano następnego dnia obowiązuje zakaz przemieszczania się. Ma to wyglądać podobnie jak podczas wiosennych zakazów – można wyjść z domu wyłącznie w sprawach nagłych, np. jeśli konieczna jest wizyta w aptece. Rząd nie kryje, że chodzi o ograniczenie spotkań towarzyskich i rozprzestrzeniania się koronawirusa. Minister



Kwarantanna narodowa potrwa do 17 stycznia – poinformował minister zdrowia Adam Niedzielski

tłumaczy, że Polacy muszą być zdrowi, by jak najszybciej mogli się zaszczepić, co zdaniem rządu, pozwoli nam zatrzymać epidemię.

– Gdybyśmy nadal uprawiali radosną twórczość wypoczynkową, to służba zdrowia by tego nie wytrzymała. Stawką jest ludzkie życie, stąd nasz apel o rozsądek i trzymanie się zasad. Co prawda jest niższa liczba zakażonych, ale liczba zgonów nie spada – tłumaczy profesor Andrzej Horban, konsultant krajowy w kierunku chorób zakaźnych.

Zapytany o kary za złamanie tych zakazów, profesor Horban odpowiada, że kara to – oprócz mandatów – zachorowanie na koronawirusa lub przeniesienie tego wirusa na najbliższe nam osoby, a w konsekwencji śmierć.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Ciepła zupa dla medyka

■ 20 porcji pożywnej zupy trafiło 15 grudnia do personelu medycznego, który opiekuje się pacjentami oddziału covidowego w Lubinie.

Posiłek przygotowała Restauracja pod Muzami, a ufundowali go mieszkańcy miasta. To początek akcji „Zupa dla medyka”, do której włączyć się może każdy.

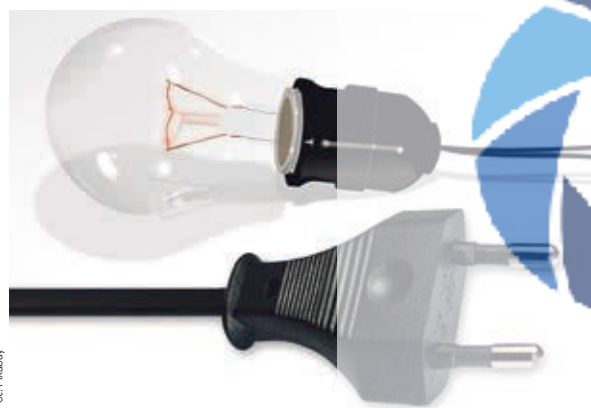
Centrum Kultury Muza włączyło się do ogólnopolskiej akcji wspiera-

nia osób pracujących w szpitalach na oddziałach zarezerwowanych dla pacjentów chorych na COVID-19.

W Restauracji pod Muzami – także online – można zakupić „zupę dla medyka” w cenie 10 zł.

– Zapraszamy lubinian do włączenia się do akcji. Pomagajmy sobie. Wspierajmy pracujących na pierwszej linii walki z chorobą – zachęcają pracownicy Muzy.

RED



Za prąd zapłacimy więcej

■ Nawet o 13 proc., zdaniem ekonomistów, od przyszłego roku wzrosną rachunki za prąd w gospodarstwach domowych. To efekt wprowadzenia tzw. opłaty mocy oraz zatwierdzenia przez Urząd Regulacji Energetyki nowych stawek na sprzedaż energii dla spółek: Enea, PGE Obrót oraz Tauron.

W wycenach URE wynika, że od nowego roku rachunki odbiorców energii w gospodarstwach domowych o przeciętnym zużyciu energii elektrycznej (grupa G11), w części dotyczącej sprzedaży energii, będą wyższe o około 3,5 procent, co odpowiada około 1,5 zł miesięcznie. W przypadku odbiorców w grupach taryfowych G12, zużywających średnio znacznie więcej energii elektrycznej niż przeciętny odbiorca, „nominalny wzrost opłat będzie odpowiednio wyższy”.

Do 2,20 zł/MWh wzrośnie także stawka tzw. opłaty OZE.

– Głównym powodem podwyżek był nieznacznie wyższy niż uznany przez regulatora za uzasadniony w taryfach obowiązujących w 2020 r.

poziom ceny energii elektrycznej nabywanej przez sprzedawców na potrzeby odbiorców z grup G, a także wzrost kosztów zakupu świadectw pochodzenia energii zielonej oraz efektywności energetycznej – wyjaśnia Agnieszka Główniewska, rzecznik prasowy URE.

To jednak nie koniec podwyżek. Od początku stycznia nową pozycją w rachunku za energię elektryczną będzie tzw. opłata mocy, która dla większości gospodarstw domowych wyniesie ponad 10 zł miesięcznie.

Ekonomiści mBanku po uwzględnieniu wszystkich zmian spodziewają się, że od przyszłego roku rachunki za prąd pójną w górę o 12-13 proc.

Szk

Centrum Innowacji

chroni głowę w ręku Mikołaja	czynnik optyczny	śpiwane na pastercie	bandycki czyn	wisnia bospolita i punktura	środek do impregnacji drewna	głos Carusa kara przy wioskach	nocna pasterka	gamoń	
			właściwy rezultat bilansu		towarzyska samuraja				
wiadro dojarki				wy-świeclacz LCD		18	podwładny atamana	proszek do drukarki	
podziałka									
		5	policzek		13	kapitał na koncie pojazd konny			
puszysty koc	ubóstwo kominowy wywietrznik			po-przednik nubiry			16	potraw	pierwotór ornamentu
			piąty album „Wilków”	mądry stażec przed thetą	8		strefa partner do tańca	14	
część tekstu				od źródeł do ujścia		po-niesiony koszt			
stos ułożony ze snopów zboża	rodzaj wystawy sklepowej	pas na tatesie				obwie-szona świeci-delkami	akwario-wa ryba	9	
				władza absolutna	prze-mawia dobitniej niż słowo			17	niby-gwiazda
amerykański krewniak zuba	przyczyna nerwicy żołądka	tchnienie	kłępa			angielski harcerz	pieczenie w przetyku		
mały psotnik strój Szkoła				replika na hasło dingo				10	okres wielkich dino-zaurów
			żyrafa-waty ssak			koncertuje pod balkonem			7
broda i wąsy				kawa zbożowa	11		grzybowa lub barszcz z uszkami		
			warowny otoczony fosą			dawny górnik		3	
szerokie do spania	kojarzył małżeń-stwa			aula			kolce przy butach taternika		2

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wiadomości

Ścinawskie

Wykonawca budowy kanalizacji w Buszkowicach i Przychowej wybrany!

» Zakończyła się analiza i ocena ofert złożonych w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w przetargu nieograniczonym na zadanie pn. „Budowa sieci kanalizacyjnej i przebudowa sieci wodociągowej wraz z odtworzeniem w miejscowościach: Dziewin, Dłużyce, Buszkowice, Przychowa”, dla części I – tym samym wyłoniono wykonawcę budowy sieci sanitarnej w Buszkowicach oraz Przychowej.

Wcześniej informowaliśmy, że gmina wskazała firmę, która budować będzie kanalizację w Dziewinie i Dłużycach. Zanim jednak podpisane zostaną umowy na roboty budowlane, musi upłynąć ter-

min na złożenie ewentualnych odwołań, a także pozytywnie zakończyć się obligatoryjna kontrola postępowania przetargowego, prowadzona już przez Urząd Zamówień Publicznych.

W ramach przeprowadzonego postępowania dla części I, obejmującej budowę kanalizacji w miejscowościach Buszkowice i Przychowa, wybrano konsorcjum firm, któremu lideruje Zakład Górniczy Hydro-wiert Fitzner&Fitzner Sp. z o.o. z Mili-cza, a partneruje Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe INKADRO Sp. z o.o. z Rabczyna. Zawiadomienie o wynikach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego dla części I, II i III opublikowano na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy.

Zdrowych, radosnych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w gronie rodziny
i najbliższych
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku 2021.

Niech te cudowne
Bożonarodzeniowe Święta
wniosą do Państwa domów
dużo radości,
miłości i zadowolenia
zarówno w życiu prywatnym
jak i zawodowym.

Życzą

**Dominika
Chomont-Parzyńska**

Dominika Chomont-Parzyńska

Władysław Siwak

Władysław Siwak

powiat-lubin.bip.gov.pl

POWIAT
LUBIŃSKI

Audiowizualnych

Radosnych i pogodnych

Świąt Bożego Narodzenia,

z dala od codziennych zmagania i trosk

oraz samych szczęśliwych dni

w Nowym 2021 Roku!



Kosztyle

Burmistrz Ścinawy
Krystian Kosztyle
z pracownikami UMiG

Marek Szopa

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Ścinawie
Marek Szopa z Radnymi



autorka ilustracji: **Magdalena Boczoń**,
klasa 1 - Szkoła Podstawowa nr 3 w Ścinawie

Oni tego balu nie przeżyją

» Tradycyjnego poloneza w styczniu na pewno nie zatańczą – ze względu na koronawirusa i związane z tym obostrzenia, szkoły musiały odwołać bale studniówkowe. Czy dla uczniów klas maturalnych jest jeszcze jakaś nadzieja? Niektóre szkoły zostawiają sobie otwarte furtki...

Tak po ludzku jest mi zwyczajnie przykro – mówi Artur Pastuch, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie. – Wiadomo, że to pierwszy taki poważny bal w życiu ucznia, że studniówkę pamięta się do końca życia. Ale coż możemy zrobić? – dodaje.

Panująca od wielu miesięcy pandemia mocno ogranicza nasze życie. Wszelkie obostrzenia powodują też, że organizacja studniówek jest niemożliwa. – A nawet jeśli w późniejszym terminie coś by się udało, to już nie będzie studniówka. Ta ma się przecież odbyć na sto dni przed maturą – przypomina dyrektor Pastuch.

Dariusz Tomaszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie, zwraca uwagę na jeszcze jedną kwestię: – Nie wiadomo, kiedy będziemy mogli wrócić do zajęć praktycznych, a na tych – co do

czego nie ma wątpliwości – nauczyciele są w stanie przekazać uczniom więcej wiedzy. Zakładamy, że po nowym roku wrócimy do szkół. I co wtedy? Staramy się przetrwać z maturalistami jak najwięcej materiału, nadrobić tę nieobecność w szkole. Moim zdaniem to będzie gonitwa i zwyczajnie zabraknie czasu na bale i rozrywki – ocenia Tomaszewski i dodaje, że – podobnie jak uczniowie – bardzo żałuje, że tradycyjna studniówka nie może się odbyć. – Tym bardziej, że od dwóch lat mamy w szkole bardzo fajną tradycję: udało mi się znaleźć ogromną salę balową w Legnicy i tam wszystkie klasy z całego zespołu szkół mają jedną wielką studniówkę. Nieśamowite wydarzenie, uczniowie zachowują się wtedy zupełnie inaczej, czuć tę solidarność i podniosłość chwili – wspomina. – Z tego wzglę-

du tym bardziej żałujemy, że ten rocznik został pozbawiony takiej imprezy. Ale coż zrobić, w takich czasach przyszło nam żyć. Dziś kluczowe są zdrowie i nauka – twierdzi.

Ale z drugiej strony szkoły nie mówią „nie”. Tym bardziej, że sytuacja związana z koronawirusem jest bardzo dynamiczna, rząd co chwilę zmienia zasady, wydając kolejne rozporządzenia. W Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie poinformowano nas, że gdy-

Przyszłoroczni maturzyści prawdopodobnie nie zatańczą poloneza na sto dni przed maturą

by sytuacja się unormowała, to szkoła wraz z rodzicami bierze pod uwagę balmaturalystyczną przykłąd w maju. Może przed, może już po maturze...

Dyrektor II LO zdaje się na rodziców. – Jeśli na wiosnę sytuacja nieco się uspo-

koi i zdjęte zostaną obowiązujące zakazy, jesteśmy jak najbardziej za takim spotkaniem dla naszych maturzystów. U nas jednak od dawna o studniówkach decydują rodzice. Jeśli będzie czas i możliwości, jeśli zechcą nas zaprosić, z chęcią weźmiemy udział w takim

balu. Tym bardziej, że ci uczniowie wkrótce potem opuszczą już mury naszej szkoły – podkreśla Tomasz Radziej.

A co na to sami uczniowie? – A co my możemy? – odpowiadają pytaniem dwie

młode lubinianki. – Czujemy się pokrzywdzeni, wszyscy mieli studniówki i pewnie niedługo znowu będą mieć, a nam się tę przyjemność odbiera. Zawsze planowałyśmy, jaką ubierzemy sukienkę, co będzie modne w danym roku... No nic, my tego balu nie przeżyjemy – dodają rozgoryczone.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Fot. archiwum

reklama

ZASADY PRAWIDŁOWEJ SEGREGACJI ODPADÓW

PAPIER

TU WRZUCAMY:

- ✓ gazety, czasopisma;
- ✓ papier szkolny i biurowy;
- ✓ książki z usuniętymi okładkami z tworzyw sztucznych;
- ✓ torebki i worki papierowe;
- ✓ papier pakowy;
- ✓ tekturę i kartony;
- ✓ ścinki drukarskie.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ zabrudzonego, mokrego lub tłustego papieru;
- ✗ papieru woskowego (katalogów i folderów reklamowych);
- ✗ papieru połączanego z innymi materiałami (np. folią, metalem);
- ✗ opakowań z zawartością (np. żywnością, wapnem, cementem);
- ✗ papieru termicznego (np. do faksu, paragony);
- ✗ kalek technicznych i papierów przebitkowych (rachunków, faktur);
- ✗ kartonów po sokach i innych napojach;
- ✗ tapet;
- ✗ pieluch jednorazowych, podasek i artykułów higienicznych;
- ✗ chusteczek i ręczników papierowych.

SZKŁO

TU WRZUCAMY:

- ✓ butelki po napojach;
- ✓ słoiki (bez nakrętek, zacisków, gumowych uszczelnień);
- ✓ inne szkło opakowaniowe po żywności i kosmetykach.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ opakowań po lekarstwach;
- ✗ szkła laboratoryjnego;
- ✗ termometrów, strzykawek;
- ✗ szkła okularowego, szkła zbrojonego;
- ✗ szyb samochodowych;
- ✗ szkła żaroodpornego;
- ✗ żarówek, świetlówek;
- ✗ lamp neonowych, fluorescencyjnych i rtęciowych;
- ✗ reflektorów;
- ✗ ekranów i lamp telewizyjnych;
- ✗ luster;
- ✗ ceramiki, porcelany, zniczy, kapsli i nakrętek;
- ✗ szkła gospodarczego (misek szklanych, talerzy, doniczek, itp.).

METAL I TWORZYWA SZTUCZNE

TU WRZUCAMY:

- ✓ zgniecione i puste plastikowe butelki po napojach;
- ✓ puste opakowania po kosmetykach, chemii gospodarczej;
- ✓ torebki i worki foliowe;
- ✓ plastikowe opakowania po żywności (np. po jogurtach, owocach);
- ✓ plastikowe zakrętki;
- ✓ puszki po napojach, konserwach;
- ✓ metalowe kapsle, nakrętki i zaciski;
- ✓ kartony po sokach, napojach, mleku.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ tworzyw sztucznych pochodzenia medycznego;
- ✗ mokrych folii, butelek i pojemników z zawartością;
- ✗ opakowań po olejach, smarach, płynach chłodniczych, nawozach;
- ✗ puszek i pojemników po farbach i lakierach;
- ✗ tworzyw piankowych, styropianu;
- ✗ sprzętu AGD i RTV;
- ✗ zabawek.

BIO

TU WRZUCAMY:

- ✓ resztki żywności (bez mięsa i kości);
- ✓ przeterminowaną żywność;
- ✓ obierki z owoców i warzyw;
- ✓ skorupki jaj;
- ✓ fusy po kawie i herbacie;
- ✓ skoszoną trawę, liście;
- ✓ drobne gałęzie;
- ✓ trociny.



TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ piasku, kamieni;
- ✗ odpadów z tworzyw sztucznych;
- ✗ worków foliowych;
- ✗ przedmiotów metalowych;
- ✗ elementów szklanych;
- ✗ resztek jedzenia w płynie;
- ✗ odchodów zwierzęcych, piasku dla kotów;
- ✗ popiołu z kominka lub pieca.

Prostsze matury i egzaminy ósmoklasistów

■ Zgodnie z zapowiedziami, matura oraz egzamin ósmoklasisty w 2021 roku będą znacznie łatwiejsze. Ministerstwo Edukacji i Nauki wydało rozporządzenie regulujące przebieg obu egzaminów. Resort od razu zaznaczył, że dotyczy ono tylko najbliższych egzaminów i wiąże się ze zdalnym systemem nauczania w czasie epidemii.

Przyszłoroczne egzaminy ósmoklasisty i maturalny wyjątkowo będą przeprowadzone na podstawie wymagań egzaminacyjnych zawartych w dołączonych do rozporządzenia załącznikach, a nie, jak w ubiegłych latach, na podstawie wymagań z podstawy programowej kształcenia ogólnego.

Egzamin maturalny będzie przeprowadzany tylko w części pisemnej. Matura ustna z języka polskiego, języka mniejszości narodowej i języka obcego nowożytnego nie będzie obowiązkowa. Dobrowolnie przystąpią do niej tylko ci, którzy potrzebują takiej oceny np. w rekrutacji na uczelnię zagraniczną.

W rozporządzeniu pojawiają się też zapisy, jaka część materiału dla maturzystów została wykluczona z egzaminów:

- **matematyka** (poziom podstawowy) – ograniczono wymagania dotyczące funkcji, granic, stosów i ostrosłupów, usunięto wymagania dotyczące brył obrotowych,

- **geografia** (poziom rozszerzony) – usunięto część treści o charakterze faktograficznym oraz zagadnienia trudne do omówienia podczas nauki zdalnej, np. część tematów z zakresu przeszłości geologicznej Ziemi, charakterystykę reżimów rzecznych w Polsce, zmiany funkcji obszarów wiejskich na świecie, zróżnicowanie językowe ludności świata.

Duże zmiany dotyczą też egzaminów ósmoklasistów – tu też wprowadzono ograniczenia w wymaganiach egzaminacyjnych, m.in.:

- **język polski** – z listy lektur obowiązkowych wykreślono „Tędy i owędy” Melchiora Wańkowicza,

- **matematyka** – ograniczono wymagania dotyczące działań na pierwiastkach oraz stereometrii (brył przestrzennych),

- **język angielski** – z zakresu gramatyki wykreślono czas past perfect oraz mowę zależną.

Na obu egzaminach wydłużony zostanie czas na rozwiązanie zadań, a zmniejszona liczba pytań.

MARIOLA ANKUTOWICZ

Nasi młodzi z Dolni

» Matematyka to dla niego nie tylko zwykły przedmiot szkolny, ale pasja. Osiągnięcia naukowe Radosława Górzyńskiego, ucznia I LO w Lubinie, zostały dostrzeżone przez Dolnośląską Kapitułę Wspierania Uzdolnień. Młody lubinianin wraz z dwoma innymi uzdolnionymi uczniami z naszego powiatu znalazł się w gronie 58 osób, nagrodzonych rocznymi stypendiami w ramach jubileuszowej XX edycji Programu Stypendialnego „z Dolni Śląsk”.

Jako laureat konkursu Radosław Górzyński był zwolniony z matematyki na egzaminie ósmoklasisty. Nie musiał się też martwić o to, czy dostanie się do wymarzonej szkoły średniej, bo każde liceum miało obowiązek go przyjąć. On wybrał I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie. Rodzice są dumni ze swojego syna.

Obok Radosława, laureata tegorocznej edycji „z Dolni Śląska” w powiecie lubińskim, zostali też dwaj młodzi mieszkańcy Osieka: Nathan Wołowski-Witkiewicz i Mateusz Dziewiatowski.

Pierwszego z nich, ucznia VI klasy Szkoły Podstawowej Zielona Szkoła w Lubinie, doceniono za wyróżnia-



Radosław Górzyński



Mateusz Dziewiatowski



Nathan Wołowski-Witkiewicz

jącą aktywność społeczną. – Nathan znany jest ze swojej działalności na rzecz potrzebujących. Od lat bierze udział w akcjach charytatywnych i społecznych na rzecz ludzi i zwierząt. Daje się poznać jako młody, aktywny człowiek, który z wielkim zaangażowaniem rozwija swoją pasję dziennikarską. Jesteśmy bardzo dumni z jego osiągnięć i z wielką mocą będziemy go wspierać w rozwoju i realizacji zainteresowań – mówi Ewa Dziędzić, dyrektor placówki.

Trzeci z wyróżnionych, Mateusz Dziewiatowski, jest uczniem ósmej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 z oddziałami integracyjnymi w Lubinie. Od kilku lat życie Mateusza i jego rodziny podporządkowane jest piłce nożnej. To właśnie za osiągnięcia w futbolu chłopiec już drugi rok z rzędu otrzymuje stypendium.

– Mati praktycznie od zawsze trenuje w Zagłębiu Lubin. Został powołany do kadry Dolnego Śląska, a od roku trenuje z rocznikami rok

starszym od niego. Przed pandemią był powoływany na letnie i zimowe zgrupowania Akademii Młodych Orłów – wylicza pani Monika, mama Mateusza, który na boisku gra występując na pozycji pomocnika.

– Do wniosku o stypendium wypisywaliśmy te wszystkie turnieje, w których brał udział, ale teraz nie sposób, żeby to powtórzyło. On sam chyba najbardziej jest dumny z tego, że może trenować i występować w rozgrywkach ligowych ze starszymi. To go bardzo motywuje i to jest dla niego największa nagroda – dodaje.

Mateusz swoje zamiłowanie do piłki potrafi pogodzić z nauką. Chłopiec zawsze bardzo dobrze się uczył, osiągając średnie ocen powyżej 5. – Syn praktycznie codziennie, bo cztery razy w tygodniu jest na treningu, a w sobotę są mecze. Oprócz tego uczęszcza na dodatkowe zajęcia motoryczne i ogólnorozwojowe oraz lekcje języka angielskiego.

Jest przy tym wszystkim bardzo dobrze zorganizowany. Można powiedzieć, że całe życie kręci się wokół piłki nożnej. Zresztą nasze też, bo go mocno wspieramy – zaznacza pani Monika.

Roczne stypendia w rocznej kwocie od 2,5 zł do 3,5 tys. zł trafią do laureatów „z Dolni Śląska” uczniów i absolwentów szkół podstawowych i średnich z całego Dolnego Śląska. – Komisja doceniła osiągnięcia kandydatów w czterech kategoriach: naukowej, artystycznej, sportowej i działalności społecznej. O stypendia starało się 299 kandydatów, najwięcej osób w kategorii naukowej z klas 6-8 szkół podstawowych. Stypendia w poszczególnych kategoriach i powiatach przyznawane są proporcjonalnie do ilości kandydatów z danej kategorii i obszaru – wyjaśnia Monika Śliwińska z Fundacji Edukacji Międzynarodowej, będącej organizatorem konkursu.

SZYMON KWAPIŃSKI

Klasa skrojona jak garnitur na miarę

■ Czasy się zmieniają, a kształcenie musi być dopasowane do rynku pracy. Taka transakcja jest korzystna dla obu stron – uczeń kończy szkołę i od razu ma pracę, a pracodawca zyskuje wykształconego pracownika. Taki model już od przyszłego roku szkolnego chce wprowadzić dyrektor Zespołu Szkół nr 1 Dariusz Tomaszewski. Odbędzie się już nawet pierwsze spotkanie z firmami, które są zainteresowane takim układem.

Projekt ukierunkowany jest na jedną branżę: motoryzację. – To bardzo ważna dziedzina, która cały czas się rozwija, a ja nie mam już nauczycieli, którzy uczyliby mechaników, lakierników czy blacharzy. – Na rynku jest miejsce dla wszystkich, ważne, by robić coś dobrze i otrzymywać za to godziwą zapłatę – uważa Dariusz Tomaszewski, dyrektor ZS nr 1 w Lubinie



– Na rynku jest miejsce dla wszystkich, ważne, by robić coś dobrze i otrzymywać za to godziwą zapłatę – uważa Dariusz Tomaszewski, dyrektor ZS nr 1 w Lubinie

Wszyscy są już niemal na emeryturze, a branża cały czas się rozwija – zauważa Dariusz Tomaszewski. – Weźmy za przykład auta hybrydowe. Jest ich coraz więcej na rynku, one też się psują, a ja nie mam nauczycieli, którzy tłumaczyliby przyszłym mechanikom,

jak je naprawiać. Za kilka lat powstanie luka i może się okazać, że nie będzie kto miał nam naprawiać samochodów. Ja w tym roku nie prowadziłem już naboru na kierunek technik pojazdów samochodowych, bo brakuje mi nauczycieli z tej dziedziny – podkreśla.

Stąd pomysł, by spotkać się z przedstawicielami branży motoryzacyjnej z naszego miasta i regionu i wspólnie znaleźć rozwiązanie tego problemu. Wstępnie pomysł już jest. Jak tłumaczy dyrektor Tomaszewski, na początku klasa ma być jedna, wielozawodowa. – To pracodawcy określą, kogo potrzebują w swoich zakładach. Np. pięciu lakierników, ośmiu mechaników, kilku blacharzy. Przed rekrutacją pracodawcy chcą też przeprowadzić z uczniami rozmowy kwalifikacyjne, by sprawdzić, czy mają potencjał – tłumaczy dyrektor.

Później młodzi rozpoczną mieszany model nauczania. – W pierwszej klasie trzy dni w szkole, dwa w zakładzie pracy. A w drugiej i trzeciej klasie odwrotnie – dwa dni w szkole, a trzy w firmie. My

będziemy ich uczyć wyłącznie przedmiotów ogólnych, a cała reszta to już praktyka i zdobywanie doświadczenia w danym zakładzie. Tym samym pracodawca już od początku otrzymuje młodocianego pracownika, który przez trzy lata szkoły zdobywa doświadczenie w swoim przyszłym zakładzie pracy. Przez cały czas szkoły młodzi będą też otrzymywać symboliczną zapłatę od pracodawcy – tłumaczy Dariusz Tomaszewski.

Kiedy szczegóły zostaną dopracowane, dyrektor podpisze z firmami motoryzacyjnymi stosowne porozumienie. Na dziś gotowość przedstawienia do projektu deklaruje co najmniej sześć zakładów pracy.

Projekt ma jeszcze jeden, bardzo ważny cel: odczarować szkolnictwo zawodowe.

– Nie każdy chce studiować, nie każdy się do tego nadaje. Na rynku potrzebujemy magistrów czy doktorów, ale z drugiej strony potrzebujemy też specjalistów z fachem w ręku. Utańczyło się bardzo myślenie i krzywdzące przekonanie, że do szkoły zawodowej chodzą gorsi uczniowie. Nam zależy na powrocie do starego modelu – uczymy zawodu, który da pracę. Tym bardziej, że – jak nam mówił na spotkaniu jeden z przedsiębiorców – w jego zakładzie dobry blacharz czy lakiernik zarabia tyle, co sztygar w kopalni. Nie ma lepszych czy gorszych – na rynku jest miejsce dla wszystkich, ważne, by robić coś dobrze i otrzymywać za to godziwą zapłatę. Na tym nam zależy – podsumowuje Dariusz Tomaszewski.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych radosnych i szczęśliwych dni
w nadchodzącym Nowym Roku 2021

życzą
Edward Siwak, Prezes Zarządu
i Pracownicy MPO Sp. z o.o. w Lubinie

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OČYSZCZANIA SP. Z O.O. W LUBINIE

*Aby Święta Bożego Narodzenia były
Bliskością i Spokojem, a Nowy Rok - Dobrym Czasem.*

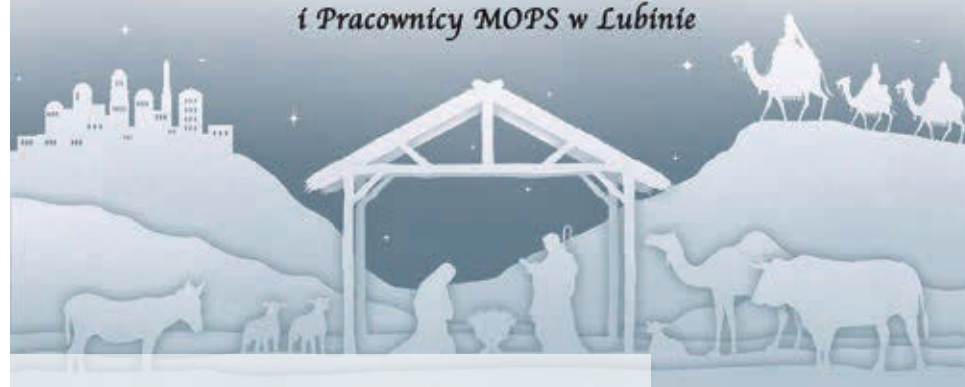
Konstanty Hlufons Galfczyński



Serdeczne życzenia wielu radosnych chwil,
dobroci, życzliwości i pokoju ducha
na Święta Bożego Narodzenia,
a także zdrowia i wszelkiego dobra
w Nowym Roku

składają
Dyrektor

Stanisława Lewandowska
i Pracownicy MOPS w Lubinie



miejsce na twoją reklamę!

Centrum Innowacji Audiowizualnych

76/841 23 33
reklama.lubin@tv1.pl



*Świąt wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek.
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary, i szczęścia*

*Życzą Zarząd i Pracownicy
Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.*

Polska Strefa Inwestycji

Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna



*Prezent, który rozpieszcza ciało
i pobudza zmysły*

Bony kwotowe
i bony подарunkowe
na konkretne usługi

*Wybierz konkretny zabieg z naszej bogatej
oferty lub pozwól obdarowanej osobie dowolnie
skomponować zabiegi zapewniające chwilę
wytchnienia od gonitwy dnia codziennego.*

Unikatonia concept spa & wellness

ul. Zielonogórska 1 | 59-300 Lubin
tel.: 721 203 044 | 76 746 34 81
info@unikatonia.pl | www.unikatonia.pl

Kup online na
www.sklep.unikatoniaspa.pl



Mistrzostwa Polski w Bilard - Kielce 2020

■ Dwa złota, jedno srebro i jeden brąz wywieźli z Kielc lubińscy bilardiści. W klasyfikacji medalowej DSB Baribal Lubin uplasował się na drugiej pozycji.

Monika Ząbek okazała się najlepszą zawodniczką mistrzostw i zdobyła mistrzo-

stwo w 8 bil i 9 bil, zostając jednocześnie zwyciężczynią rankingu Polski kobiet w 2020, a w finale pokonując Dominikę Pawełczyk 5-3.

Konrad Juszczyński wywalczył wicemistrzostwo w 9 bil, a Mieszko Fortuński brąz w 10 bil.

MISZ



Fot. archiwum klubu

Mocne zakończenie roku w wykonaniu lubińskiego tenisisty

■ Koniec roku dla Szymona Adamczyka to bardzo udane starty w turniejach klasyfikacyjnych. Młody tenisista Top Tenis kilka razy stawał na podium, w tym na jego najwyższym stopniu.

Najpierw Szymon skrzyżował paletki podczas Wojewódzkiego Turnieju Klasyfikacyjnego Skrzatów w Szczawnie-Zdroju. Tenisista rozegrał dobre zawody i dotarł do ćwierćfinału rozgrywek singlowych. Bardzo udanie zakończył także rozgrywki deblowe, gdzie wywalczył puchar za II miejsce w parze z kolegą Mateuszem z Legnicy.

Na zakończenie rozgrywek w tym roku Szymon wystąpił w Złotoryi i osiągnął swój życiowy sukces. Tam odbył się Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Skrzatów o Puchar Burmi-

stra Miasta. Była to wielka chwila dla naszego zawodnika. Po sześciu meczach singlowych Szymon wygrał swój pierwszy turniej tenisa ziemnego do lat 12 w singlu i zdobył także puchar za II miejsce w rozgrywkach deblowych, w parze z reprezentantem Złotoryi, Michałem.

MISZ



Fot. archiwum zawodnika

Szymon zaprezentował się znakomicie w Szczawnie-Zdroju i Złotoryi

Udany sparing juniorów SMK Lubin w Dzierżoniowie



Fot. archiwum klubu

» Juniorzy SMK Lubin rozegrali wyjazdowy mecz z drużyną B-Ball Dzierżoniów. Spotkanie kontrolne było przede wszystkim okazją do sprawdzenia sił w warunkach meczowych.

Pomimo późnej pory rozgrywanego meczu, rywalizacja dostarczyła wielu sportowych emocji. – Niemniej ważna była wymiana doświadczeń oraz możliwość skonfrontowania

umiejętności na tle innego przeciwnika. Szczególnie ważne jest to w czasie, gdy wiele zespołów nie może uczestniczyć w turniejach z powodu pandemii – mówi Marcin Kuzian, prezes SMK Lubin. – Cieszymy się z możliwości gry i wspólnego wyjazdu do zaprzyjaźnionego klubu i czekamy na kolejne udane mecze juniorów SMK Lubin – dodaje szef klubu.

Mecz zakończył się zwycięstwem lubinian 39:21.

MISZ

Świetna frekwencja na turnieju TS Zagłębia Lubin

■ W Lubinie rozegrany został turniej „Mistrzostwa Zagłębia Miedziowego” w tenisie stołowym. Impreza przyciągnęła wielu młodych mistrzów, pasjonatów tej dyscypliny sportu.

W łącznej rywalizacji uczestniczyło ponad 80 zawodników z całego województwa dolnośląskiego. TS Zagłębie Lubin gościło sportowców z takich miejscowości jak: Wołów, Brzeg Dolny, Legnica, Polkowice, Ścinawa, Milicz, Jerzmanowa, Grębocice, Chocianów, Radwanice, Gierałtowiec oraz Chobienia.

OTO ZWYCIĘZCY POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII:

- MŁODZICY**
1. Anna Ulatowska (Wołów)
 2. Zuzanna Bazylewska (Brzeg Dolny)
 3. Marcel Śliwka (Polkowice)
 4. Gabriela Pućka (Brzeg Dolny)
 5. Marika Chrańchol (Brzeg Dolny)
 6. Sebastian Michułka (Polkowice)
 7. Sebastian Sowa (Brzeg Dolny)
 8. Szymon Zając (Zagłębie Lubin)

KADET/JUNIOR

1. Liliana Przybył (Brzeg Dolny)
2. Mikołaj Ryglicki (Polkowice)
3. Anżelika Sowa (Brzeg Dolny)
4. Jakub Mazurczak (Polkowice)
5. Tadeusz Ratajczyk (Polkowice)
6. Bartosz Jałowicki (Polkowice)
7. Patryk Lesiński (Polkowice)
8. Tomasz Pruszczyk (Zagłębie Lubin)

OPEN

1. Mateusz Walowski (Jerzmanowa)
2. Arkadiusz Mularczyk (Zagłębie Lubin)
3. Filip Pilarczyk (Raszkówka)
4. Jerzy Osicki (Polkowice)
5. Jacek Raczyński (Zagłębie Lubin)
6. Sebastian Haznar (Gierałtowiec)
7. Mikołaj Ryglicki (Polkowice)
8. Wojciech Grochała (Grębocice)



Fot. Mariusz Babicz

MARIUSZ BABICZ

Międzynarodowy turniej na planszy w Rybniku

Przez dwa dni w Rybniku odbywał się XX Międzynarodowy Turniej Szpadowy dziewcząt i chłopców w Rybniku.

W rywalizacji udział brali szpadziści z Polski i Czech. Lubin reprezentowało aż 16 sportowców. Najlepsze wyniki w kategorii dzieci uzyskali Dominik Masłowski (I miejsce) i Emilia Szczygiał (III miejsce). Jakub Żygadło i Weronika Wilkosz uplasowali się na siódmym miejscu.

MISZ



Fot. KS Olimp Lubin



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego Roku.

życzą Zarząd i Pracownicy Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie

RTBS



— ZDROWYCH —
I WESOŁYCH ŚWIĄT.

zyczy



Regionalne Towarzystwo
Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Lubinie
Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Jak zmniejszyć objętość odpadów????

To proste.

ODKREĆ



ZGNIĘĆ



ZŁÓŻ



Punkt dla Cuprum, dwa dla Katowic

■ **Kiedy Cuprum Lubin znakomicie zagrywało, Katowice miało gorsze przyjęcie. Kiedy goście dobrze kontrowali, Cuprum miało słabszy blok. Wyrównaną konfrontację wygrali podopieczni Grzegorza Słabego, choć to ekipa Marcelo Fronckowiaka była o krok od zwycięstwa.**

Ostatni mecz w tym roku we własnej hali, ekipa Cuprum zagrała z GKS-em Katowice. Goście, choć wyżej w tabeli, to jednak nie mają z lubinianami łatwych przepraw. W tym sezonie konfrontacje są bardziej wyrównane. „Miedziowi” pierwszy mecz wygrali na wyjeździe 3:2. W Lubinie wydawało się, że wygrają przynajmniej 3:1. Na to przynajmniej wyglądało...

Pierwszy punkt na lubińskiej ziemi zdobył przyjmujący gości, Adrian Buchowski. Katowice miały dobrego zagrywającego w tym secie –

Emanuela Kohuta. W ekipie Cuprum słowa uznania na pewno należą się Nicolay’owi Penchevowi, który „kąsał” co chwilę z czwartej strefy i to bardzo skutecznie. Zespół do boju motywował Wojciech Ferens czy Miquel Tavares. Choć Cuprum miało prowadzenie 21:18, to jednak rywale ich przegonili.

W drugiej połowie gospodarze poczuli wiatr w żaglach. Dobrze przy siatce spisywał się Szymon Jakubiszak czy Wojciech Ferens. Siłą Cuprum bez dwóch zdań był Robald Jimenez, który zdawał się pojawiać nagle i zdobywał ważne punkty. Gra odbywała się w rytmie punkt za punkt i doprowadziła do tie-breaka. W tym, do pewnego momentu graliśmy na przewagi, ale ostatecznie to goście odskoczyli i wygrali 13:15. Warto podkreślić, że mogliśmy oglądać na parkiecie wszystkich zawodników Cuprum Lubin w akcji.

MARIUSZ BABICZ



Na parkiecie oglądaliśmy wszystkich zawodników Cuprum Lubin w akcji

M.	Drużyna	M	Pkt.	S	Małe punkty
1	Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	13	38	39:8	1149:963
2	Trefl Gdańsk	17	33	38:24	1441:1339
3	Jastrzębski Węgiel	12	28	32:15	1112:988
4	Aluron CMC Warta Zawiercie	15	28	31:20	1196:1140
5	Verva Warszawa Orlen Paliwa	14	25	31:27	1282:1238
6	GKS Katowice	13	23	29:23	1141:1144
7	Ślepsk Malow Suwałki	16	23	28:29	1324:1332
8	Asseco Resovia Rzeszów	13	19	26:23	1126:1089
9	PGE Skra Bełchatów	12	19	23:20	992:977
10	Indykpol AZS Olsztyn	14	18	22:28	1116:1119
11	Cerrad Enea Czarni Radom	16	18	25:36	1334:1437
12	Cuprum Lubin	17	14	24:42	1424:1531
13	Stal Nysa	15	12	21:40	1263:1390
14	MKS Będzin	17	6	14:48	1273:1486

Cuprum Lubin - GKS Katowice 2:3 (24:26, 27:25 25:23, 18:25, 13:15)

MVP meczu: Kamil Kwasowski

Cuprum Lubin: Maruszczyk, Gunia, Ferens, Zawalski, Lorenc, Oliveira, Jakubiszak, Smoliński, Jimenez, Magnuszewski, Tavares, Penchev, Libero: Makos, Szymura.

GKS Katowice: Nowakowski, Szymański, Musiał, Zniszczoł, Jarosz, Stolec, Nowosielski, Buchowski, Kohut, Firlej, Drzazga, Kwasowski, Libero: Watten, Ogórek.

Czerniak: Zespół należy wspomagać wychowankami

» **W tym sezonie szkoleniowcem koszykarzy SMK Lubin jest Radosław Czerniak. To czterokrotny mistrz Polski, były trener męskich drużyn Turowa Zgorzelec, Górnika Wałbrzych oraz kobiecej Ślęzy Wrocław. O przyszłości zespołu SMK Lubin i obecnej sytuacji z trenerem Czerniakiem rozmawia członek klubu kibica – Bartłomiej Czubak.**

W październiku objął pan prowadzenie III-ligowego SMK Lubin, który w poprzednim sezonie był o krok od awansu do II ligi. Plany pokrzyżowała wówczas pandemia COVID-19, która spowodowała szybsze zakończenie rozgrywek. W jakiej kondycji sportowej przejął pan zespół?

Zespół dobrze pracuje i generalnie jest przygotowany do rozgrywek. Zawodnicy czas przerwy świadomie przepracowali i nie widzę jakichś większych braków kondycyjnych. Oczywiście chciałbym, żeby zespół grał jeszcze intensywniej, jednak to wymusza zupełnie inny system pracy w mikrocykłach tygodniowych, którego w tym sezonie z różnych względów nie możemy wprowadzić.

Jak widzi pan przyszłość zespołu?

Z prezesem SMK Marcinem Kuzianem jesteśmy zdania, że zespół należy wspomagać sukcesywnie wychowankami akademii koszykarskiej, która jest w drabince szkoleniowej klubu. Dlatego chcemy usprawnić i zintensyfikować pra-

ce z młodzieżą. Docełowo należałoby rozgrywać pierwszym zespołem mecze na poziomie przynajmniej II ligi oraz utworzyć trzy lub cztery grupy wiekowe w akademii.

Lubin to miasto sportu.

Młodzież ma wiele możliwości rozwoju w wielu dyscyplinach: piłka nożna, piłka ręczna, siatkówka, łyżwiarstwo torowe, lekka atletyka, pływanie. Czy jest zatem jeszcze miejsce dla koszykówki?

Jestem pewien, że liczba dzieci oraz młodzieży chcących pobiegać za piłką do koszykówki jest w Lubinie i okolicach spora. Jeśli stworzy się odpowiednie warunki treningu, pokaże rodzicom ścieżkę rozwoju dzieci, to z zebraniem 50-60 wychowanków nie powinno być żadnego problemu. W koszykówkę można pociągnąć nawet we dwóch na podwórku



Bartłomiej Czubak

Fot. Mariusz Babicz

w wolnym czasie, albo i samemu porzucać. Żadna inna wymieniona wyżej dyscyplina takich możliwości współzawodnictwa nie daje.

Czas pandemii to trudny czas dla wszystkich. Co doradziłby pan młodzieży, która, ucząc się

zdalnie, spędza przed komputerem wiele czasu, a po zajęciach ponownie przepada w komunikatorach i mediach społecznościowych?

Tu nawet chodzi nie tylko o młodzież. Wszyscy ludzie powinni jak najwięcej się aktywizować, bo ruch pomaga nie tylko w dobie koronawirusa, ale także o każdej porze roku na każdej szerokości geograficznej, uodparniając nas na wiele przypadłości. Jak mówi stare przysłowie: „Ruch to zdrowie”.

Dziękuję za rozmowę.

O wyniku derbów zdecydowały karne

■ **Rzuty karne zdecydowały o wygranej KPR-u Gminy Kobierzycy w derbowym meczu z Zagłębiem Lubin. Spotkanie odbyło się w ramach PGNiG Superligi Kobiet. Jak na derby przystało, emocji nie zabrakło.**



Fot. Paweł Andrzejewicz

Chociaż lubinianki prowadziły na początku spotkania, po kilku minutach było już 6:2 dla miejscowych. „Miedziowe” miały spore ze zdobywaniem bramek i nie mogły znaleźć sposobu na dobrze dysponowaną defensywę Kobierzycy oraz świetną Beatę Kowalczyk w bramce. Inna sprawa, że zawodniczkom Zagłębia nie sprzyjało szczęście, gdyż wiele razy obi-

jały one słupki bramki rywalek. Podopieczne Bożeny Karhut i Renaty Jakubowskiej poprawiły nieco skuteczność w drugim kwadransie pierwszej połowy i zmniejszyły straty do rywalek, w czym też duża zasługa Moniki Malickiewicz. Do przerwy Zagłębie rzuciło zaledwie siedem bramek, ale gospodynie miały tylko o trzy trafienia więcej. Na początku drugiej połowy KPR wciąż utrzymywał

przewagę, a lubinianki miały problemy ze sforsowaniem miejscowej obrony. I gdy wydawało się, że Kobierzycy pewnie zmierzają po trzy punkty, wówczas „miedziowe” się przebudziły. Między słupkami jeszcze lepiej spisywała się Monika Malickiewicz, która obok bramkarki KPR-u wyrastała na bohaterkę spotkania, a jej koleżanki z drużyny skutecznie kończyły akcje w ofensywie. Lubinianki długo czekały na odzyskanie prowadzenia z samego początku spotkania, aż w końcu się udało... Trzy minuty przed końcem bramkę na 17:16 rzuciła Karolina Kochaniak, a emocje sięgnę-

ły zenitu. Lubinianki miały szansę, by odskoczyć na dwie bramki i przypieczętować zwycięstwo, ale remis wciąż był w zasięgu KPR-u. Po wyrównaniu po 17 znów na prowadzenie wyszło Zagłębie, tym razem za sprawą Patrycji Świerżewskiej. 12 sekund przed końcową syreną Kobierzycy rozegrały jednak rzut wolny, który na bramkę zamieniła Kinga Jakubowska i mieliśmy rzuty karne. Tu w roli głównej wystąpiła Beata Kowalczyk. KPR wygrał serię rzutów karnych 4:1 i zgarnął dwa punkty, jeden przypadł „miedziowym”.

ŁUKASZ LEMANIK

M.	Drużyna	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P-Zd	P-St
1.	KPR Gminy Kobierzycy	9	7	2	1	0	232	197	35	20	7
2.	MKS Zagłębie Lubin	8	6	2	1	2	215	187	28	19	5
3.	MKS Perła Lublin	7	6	1	0	0	209	174	35	18	3
4.	Młyny Stożów Koszalin	9	5	4	1	0	236	218	18	14	13
5.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	7	4	3	1	0	205	186	19	11	10
6.	EUROBUD JKS Jarosław	9	2	7	0	1	202	250	-48	7	20
7.	EKS Start Elbląg	9	2	7	0	1	227	248	-21	7	20
8.	KPR Ruch Chorzów	8	1	7	0	0	197	263	-66	3	21

KPR Gminy Kobierzycy - MKS Zagłębie Lubin 18:18 (10:7) k. 4:1

KPR: Kowalczyk, Zima - Buklarczyk, Despodowska 1, Ilnicka, Ivanović 1, Jakubowska 7, Janas 4, Koprowska 1, Kucharska, Michalak, Tomczyk 2, Ważna, Wicik, Wiertelak 2.

MKS: Malickiewicz, Wąż - Drabik 2, Galińska, Górna, Grzyb 4, Hartman 2, Kochaniak 3, Matieli 1, Milojević, Stanisławczyk 1, Świerżewska 5, Zawistowska.



WESÓŁYCH
ŚWIĄT

ŻYCZY MKS ZAGŁĘBIE LUBIN S.A.

Kucharczyk pograża Zagłębie

■ W ostatnim meczu rundy jesiennej PKO BP Ekstraklasy Zagłębie Lubin przegrało 1:0 z Pogonią Szczecin. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył Michał Kucharczyk.

W szóstej minucie pierwsza groźna sytuacja „portowców”: Kowalczyk uderzył na bramkę, jednak Hładun stanął na wysokości zadania. W 20. minucie Żubrowski za faul dostał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Chwilę później znów bramkarz uchronił przed stratą gola „miedziowych” po strzale Zahovića. Po tej sytuacji diametralnie zmienił się obraz meczu. Przeważające wcześniej Zagłębie cofnęło się całą drużyną,

a Pogoń napierała na bramkę Hładuna.

W 53. minucie Luka Zahović wyprowadził Pogoń na prowadzenie po fenomenalnej akcji zespołowej. Jednak po chwili sędzia po konsultacji z wozem VAR anulował bramkę. Gospodarze w 64. minucie zdobyli kolejną bramkę, ale tym razem sędzia odgwiżdżał faul. Zagłębie całą drugą połowę broniło umiejętnie swojej bramki. W 95. minucie Hładuna pokonał fenomenalnym uderzeniem sprzed pola karnego Michał Kucharczyk.

„Miedziowi” na półmetku rozgrywek zajmują szóste miejsce. Runda wiosenna rozpocznie się pod koniec stycznia, a Zagłębie podejmie Wisłę Płock.

PIOTR FORTUNA



W ostatnim meczu rundy jesiennej PKO BP Ekstraklasy Zagłębie Lubin przegrało 1:0

Pogoń Szczecin - Zagłębie Lubin		1:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Michał Kucharczyk 96'		
Pogoń Szczecin: Stipica - Bartkowski, Zech, Malec, Matynia (57. Kucharczyk) - D. Dąbrowski, Drygas (72. Hostikka) - Kozłowski (83. Benedyczak), Gorgon, Kowalczyk (83. Smoliński) - Zahović (83. Frąćczak).		
Zagłębie Lubin: Hładun - Bednarczyk, Jonczy, Guldán, Wójcicki - Żubrowski, Poręba - Drażić (81. Pakulski), Szysz, Živec - Mráz (90+1. Sirk).		

PKO Ekstraklasa 2020/2021							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Legia Warszawa	14	9	2	3	29	23-15
2.	Raków Częstochowa	14	8	4	2	28	27-15
3.	Pogoń Szczecin	13	7	4	2	25	16-8
4.	Śląsk Wrocław	14	7	2	5	23	21-15
5.	Górnik Zabrze	14	7	2	5	23	18-14
6.	KGHM Zagłębie Lubin	14	6	4	4	22	18-15
7.	Jagiellonia Białystok	14	6	2	6	20	22-24
8.	Lechia Gdańsk	14	6	1	7	19	20-19
9.	Lech Poznań	13	4	5	4	17	23-18
10.	Cracovia	14	5	6	3	16	18-17
11.	Wisła Płock	14	4	4	6	16	17-20
12.	Wisła Kraków	14	3	5	6	14	19-19
13.	Piast Gliwice	14	3	5	6	14	17-18
14.	Warta Poznań	14	4	1	9	13	13-19
15.	Stal Mielec	14	3	4	7	13	17-28
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	14	2	3	9	9	13-38

Drugie, piłkarskie życie – Zagłębie Future

» Na początku września odbyło się oficjalne otwarcie Zagłębia Future. O tym, jakie były minione miesiące, zarówno od strony sportowej, jak i organizacyjnej, opowiedzieli nam pomysłodawca projektu Piotr Błauciak oraz jeden z trenerów przyszłości Zagłębia, Krzysztof Kotlarski.

Minęły cztery miesiące od rozpoczęcia projektu. Powiedz, jak wykorzystaliście ten czas.

Piotr Błauciak: Okres ten mogę uznać za bardzo intensywny. Skupiliśmy się na rozmowach z różnymi partnerami, którzy mogliby w jakiś sposób pomóc. Udało nam się przekonać ludzi, że warto inwestować w dzieci i tym samym w nasz projekt. Jesteśmy po ciekawych rozmowach i są tego efekty – przez te kilka miesięcy udało nam się pozyskać kilku istotnych partnerów. Jednak najważniejszym aspektem jest fakt, że stworzyliśmy naprawdę świetną atmosferę w drużynie. Trenerzy, którzy prowadzą dwie grupy, bardzo chwalą chłopców, szczególnie jeśli chodzi o frekwencję na treningach i o to, jak bardzo się w nie angażują. Po tym okresie czasu mogę śmiało powiedzieć, że jesteśmy zadowoleni i wierzę, że wszystko jest na dobrej drodze.

W jaki sposób można was wspierać?

Piotr Błauciak: Każda pomoc jest dla nas niezwykle istotna. Naszym celem jest dać jak najwięcej dzieciom, aby mogły się rozwijać. Bardzo ważną rolę odgrywa w tym klub, który umożliwia nam trenowanie na obiektach Akademii KGHM Zagłębia. Uważam, że na tę chwilę jest dobrze, rozwijamy się z miesiąca na miesiąc.

Jakie plany na nowy rok?

Piotr Błauciak: Pracujemy do 18 grudnia, by następnie rozpocząć przerwę świąteczną.



Zagłębie Future może być szansą na spełnienie sportowych marzeń młodych zawodników

teczną. Do zajęć wrócimy 4 stycznia. W pierwszym tygodniu ferii treningi będą odbywać się normalnie. W drugim mamy zaplanowany obóz, jednak z uwagi na obecną sytuację związaną z pandemią, nie wiemy, czy dojdzie on do skutku. Mamy także wstępnie zaplanowane sparingi w okresie przygotowawczym, także będzie się działo!

Jak Zagłębie Future rozwinięło się pod względem sportowym?

Krzysztof Kotlarski: Zrobiliśmy bardzo duże postępy, głównie w zakresie motoryki i rozumienia gry. Pierwsze nasze spotkania były bardzo chaotyczne i mieliśmy problem z wytrzymaniem trudów meczu. Obecnie, patrząc na naszych podopiecznych, można powiedzieć, że jesteśmy bardziej aktywni na boisku i widać już załóżki bardzo dobrej gry.

Co z motywacją zawodników?

Krzysztof Kotlarski: Wydaje mi się, że chłop-

cy przekonali się do naszych metod pracy. Zobaczyli, że wymagania, jakie przed nimi stawiamy, przynoszą efekty. Z motywacją nie ma u nich najmniejszych problemów, trenują naprawdę bardzo ciężko. W zasadzie to tak było już od samego początku, z tym wyjątkiem, że dzisiaj są już na innym etapie i o wiele łatwiej znoszą wysiłek.

W poprzednich wywiadach zaznaczyliście, że chcecie przede wszystkim kształtować dobrych ludzi, jednak żeby to zrobić, potrzeba sporo wysiłku. Jak wygląda kwestia waszego zapłać, czy nadal macie go wystarczająco dużo?

Krzysztof Kotlarski: To jest nasz główny cel i jesteśmy pewni, że uda się nam go zrealizować. Znamy te dzieci już bardzo długo, gdyż poznaliśmy się w Akademii Żaczek. Tam priorytety są bardzo podobne. Rodzice naszych chłopaków też są świetni, co jest bardzo ważne w wychowaniu dobrego i człowieka i sportowca. Naszą motywa-

cją jest postęp, który wspólnie robimy, i to, że dajemy chłopcom „drugie piłkarskie życie”.

Czy według ciebie można już wskazać na zawodników, którzy poczynili postępy na tyle duże, by mogli wrócić do Akademii?

Krzysztof Kotlarski: W Akademii są naprawdę świetni zawodnicy i żeby chłopak od nas tam wrócił, musi na to bardzo mocno zapracować. Przede wszystkim my chcemy być pewni, że sobie tam dobrze poradzi. Uważam, że jeżeli zawodnik ma iść do Akademii i grać końcówki meczów, to lepiej, żeby jeszcze chwilę u nas został. Dzięki temu zagra więcej i przede wszystkim będzie budował pewność siebie. Kto wie, jak potoczy się droga chłopców... Czas wszystko zweryfikuje. My jesteśmy przekonani, że wychowamy ich na dobrych zawodników, którzy, dzięki ciężkiej pracy, będą mieli szansę na spełnienie swoich sportowych marzeń!

MISZ / ZAGŁĘBIE LUBIN

Wesołych Świąt

Niech Święta Bożego Narodzenia i wigilijny wieczór upłyną Wam w szczęściu i radości przy staropolskich kolędach i zapachu świerkowej gałązki.

DOLNY ŚLĄSK

Tymoteusz Myrda
Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego